

Mariusz Rok

**ZASADY SPÓŁDZIELCZE W ASPEKCIE KORZYŚCI
SPOŁECZNO-EKONOMICZNYCH
DLA CZŁONKÓW SPÓŁDZIELNII**

Wprowadzenie

Spółdzielczość mieszkaniowa w Polsce ma ponad stuletnią tradycję (najstarsza w Polsce jest Chorzowska Spółdzielnia Mieszkaniowa, która powstała na początku wieku w 1908r.) jest szczególnym sposobem współdziałania ludzi¹. Prawo spółdzielcze z 16 września 1982 r. z późn. zm. definiuje spółdzielnię jako: „[...] dobrowolne zrzeszenie nieograniczonej liczby osób, o zmiennym składzie osobowym i zmiennym funduszu udziałowym, które w interesie swoich członków prowadzi wspólną działalność”².

Bardzo ważna jest znajomość podstawowych zasad i wartości spółdzielczych, dla zrozumienia funkcjonowania tego specyficznego typu organizacji.

Motywy podjęcia problematyki związanej z możliwościami realizacji zasad spółdzielczych przez spółdzielnie mieszkaniowe jest dążenie do weryfikacji wpływu działań podejmowanych przez spółdzielnie, na osiąganie i dostrzeganie przez mieszkańców korzyści społecznych i ekonomicznych, a także chęć rozwoju tej tematyki mając na uwadze niewielką ilość badań w tym zakresie.

Spółdzielnia jest oczywiście przedsiębiorstwem podlegającym tak jak inne podmioty gospodarcze prawom rynku, ale przedsiębiorstwem specyficznym. Oprócz celów ekonomicznych, realizuje także cele społeczne. Czy kilkanaście dekad historii ruchu spółdzielczego wskazuje obecnie, że spółdzielnie potrafią funkcjonować w systemach ekonomicznych generowanych współcześnie przez różne ustroje gospodarcze? A jeśli tak, to czy można wnioskować, że jednostki spółdzielcze nie tylko nie są anachronizmem, lecz przeciwnie – dobrze odnajdują się w warunkach globalizujących się gospodarek. W konsekwencji stosowania zaproponowanych przez ruch spółdzielczy zasad spółdzielnie przetrwały zarówno czasy kryzysu globalnego, jak i niespotykanego do wzrostu systemów komercyjnych. Wydaje się, że obecnie spółdzielczość wpisuje się wprost w potrzebę, ze strony rozwiązań systemowych, pewnego przeorientowania struktury podmiotowej gospodarki w kierunku rozwoju grupowej formy gospodarowania, wpływając m.in. na ograniczenie bezrobocia, ubóstwa, wykluczenia, czy powrotu pozostającym bez zatrudnienia na rynek pracy. Spółdzielczość, jako działalność społeczna odgrywa znaczącą rolę w gospodarce, gdyż łączy w sobie opłacalność i solidarność, umożliwia tworzenie miejsc pracy o wysokiej jakości, a także wzmacnia spójność społeczną, gospodarczą i regionalną.

¹ Biuletyn Spółdzielczy Chorzowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej – Historia ChSM - 1998

² Ustawa Prawo spółdzielcze z 16 września 1982 r., D z .U . z 2003 r. N r 188, poz. 1848, art. 1

ROZDZIAŁ 1. Zasady spółdzielcze

1.1. Kształtowanie się zasad spółdzielczych.

Spółdzielnie potrafią dostosować się i funkcjonować w różnych systemach prawnych i społeczno-ekonomicznych niezależnie od panującego ustroju gospodarczego. W rozwoju polskiego ruchu spółdzielczego znaczącą rolę odegrały zarówno aspiracje ekonomiczne i społeczne, jak i narodowe³. Uniwersalne zasady i wartości pozwoliły na funkcjonowanie spółdzielczości jako ruchu gospodarczego i społecznego w różnych warunkach ustrojowych w Polsce. Spółdzielnie są podmiotami, które w działalności gospodarczej łączą kryteria ekonomiczne z odpowiedzialnością społeczną. Spółdzielnie w swojej działalności kierują się między innymi takimi wartościami jak, uczciwość, braterstwo, solidarność i sprawiedliwość⁴.

Dla podkreślenia swojej odrębności od sektora komercyjnego spółdzielcy opracowali i przyjęli już w 1844 roku zestaw norm i zasad postępowania noszący po modyfikacji od 1995 roku nazwę Deklaracji spółdzielczej tożsamości. Zawarte w „Deklaracji” wartości i zasady stanowią podstawę odróżniającą spółdzielnie od podmiotów komercyjnych. Każda spółdzielnia i każda organizacja spółdzielcza będąc uczestnikiem wielkiego światowego ruchu spółdzielczego jest obowiązana te wartości i zasady przestrzegać w praktyce działania.⁵

Idee takie przyświecały Pionierom Roczdelskim – 28 ubogim tkaczom z Rochdale w północnej Anglii, którzy 21 grudnia 1844 r. otworzyli spółdzielczy sklep spożywczy pod nazwą Roczdelskie Stowarzyszenie Sprawiedliwych Pionierów (Rochdale Society of Equitable Pioneers), określane nieraz w literaturze jako pierwsza spółdzielnia na świecie. Nawiązując do popularnych w owym czasie idei socjalizmu utopijnego R. Owena i korzystając z praktycznych wskazówek dr W. Kinga zawartych w wydawanym przez niego nieco wcześniej piśmie „The Co-operator”, „pionierzy” liczyli, że dzięki współpracy, kooperacji, nie tylko zaspokoją swoje elementarne potrzeby, ale też poprzez kolektywną pracę – osiągną wspólny, bardziej dalekosiężny cel: wewnętrznego przekształcenia się najpierw ich samych, a potem zbudowania nowego, lepszego, bardziej sprawiedliwego społeczeństwa, opartego o powszechną kooperację jednostek ludzkich i wspólnot gospodarczych, które zastąpi państwo kapitalistyczne. Dziś powiedzielibyśmy – społeczeństwa w pełni obywatelskiego. Spółdzielnia w Rochdale, choć faktycznie nie stanowiła pierwszej tego typu inicjatywy w owych czasach (w Polsce przypomina się nieraz w tym kontekście Hrubieszowskie Towarzystwo Rolnicze Ratowania się Wspólnie w Nieszczęściach założone w 1816 r. przez S. Staszica, a w samej Wielkiej Brytanii coraz

³ Kuźniar W., Kawa M., Rola spółdzielczości w rozwoju społeczno-gospodarczym w Polsce [W:] Nierówności Społeczne a Wzrost Gospodarczy, nr 59 (3/2019)

⁴ tamże

⁵ Krajowa Rada Spółdzielcza, <https://krs.org.pl/spoldzielczosc/kodeks-dobrych-praktyk-spoldzielczych>

częściej jako najdawniejszą spółdzielnię wymienia się stowarzyszenie tkaczy z Fenwick w Szkocji z 1761 r.), była pierwszą spółdzielnią, która była zdolna do przetrwania. Inne upadały zwykle ze względu na złe zarządzanie, przypadki nieuczciwości czy brak wsparcia społecznego. Żywotność kooperatywy z Rochdale miała natomiast swoje źródło w dobrej organizacji, zaangażowaniu członków, a przede wszystkim w wypracowaniu pewnych reguł postępowania, które stały się dla niej swoistym credo. Te reguły dotyczyły, po części, bardzo pragmatycznych spraw, jak np. sprzedaży produktów jedynie wysokiej jakości oraz stosowania rzetelnych miar i wag, ale również tych mających ogólniejszy charakter. W wersji z 1860 r. odnosiły się one do: (1) wnoszenia kapitału przez samych członków i ograniczenia jego oprocentowania, gdyż spółdzielnia nie jest bankiem i służy wspólnym celom, a nie lokowaniu pieniędzy; (2) sprzedaży jedynie czystych i świeżych towarów dobrej jakości; (3) stosowania rzetelnych wag i miar; (4) stosowania cen rynkowych i sprzedaży tylko za gotówkę, tzn. zaniechania rozpowszechnionej wówczas sprzedaży na kredyt, która prowadziła, z jednej strony, do nadmiernego zadłużania się członków, a z drugiej – do upadku spółdzielni nie będących w stanie ściągnąć zaległych kredytów; (5) przeznaczania nadwyżek pozostałych po opłaceniu wszystkich kosztów spółdzielni na zwrot części tych nadwyżek członkom w postaci dywidendy, proporcjonalnie do wielkości ich zakupów; (6) zachowania demokratycznej kontroli w spółdzielni, w ramach której jeden członek miał zawsze jeden głos niezależnie od wielkości wpłaconych udziałów, a także przestrzegania równości płci; (7) kadencyjnego pełnienia funkcji we władzach spółdzielni; (8) konieczności kształcenia członków i zatrudnionych osób i przeznaczania na ten cel określonej części nadwyżki; (9) możliwie częstego przedstawiania członkom bilansów i sprawozdań finansowych, czyli przejrzystości w zarządzaniu spółdzielnią. Niekiedy dodaje się do tego katalogu zasadę otwartego członkostwa, czyli „otwartych drzwi” spółdzielni dla każdego chętnego, zasadę współpracy z innymi spółdzielniami na wszystkich szczeblach oraz zasadę neutralności politycznej i religijnej. Zasady te, nazywane powszechnie Zasadami Roczdelskimi, stały się podstawą funkcjonowania spółdzielni wywodzących się z szerokiego nurtu tradycji socjalistycznej, nie tylko w Wielkiej Brytanii, ale i na całym świecie, przede wszystkim zaś spółdzielni spożywców, lecz również i innych pionów konsumenckich, dla których spółdzielnia z Rochdale była swoistym prototypem. Zadziwiające jest wizjonerstwo tych prostych ludzi, jakimi byli roczdelscy tkacze: okazali się oni nie tylko prekursorami spółdzielczości spożywców, ale i ruchów odpowiedzialnego biznesu, sprawiedliwego handlu, równouprawnienia płci, przejrzystości zarządzania, a nawet zdrowej żywności – zasada sprzedaży czystych towarów odnosiła się początkowo do mąki produkowanej bez dodatku powszechnie wówczas używanych chemicznych wybielaczy⁶.

⁶ Piechowski A. [2008], *Gospodarka społeczna i przedsiębiorstwo społeczne w Polsce. Tradycje i przykłady*, [w:] E. Leś (red.), *Gospodarka społeczna i przedsiębiorstwo społeczne. Wprowadzenie do problematyki*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.

U zarania spółdzielczości zasady próbowano zresztą formułować w różnych ośrodkach, często nawet bez kontaktu pomiędzy nimi. We Francji spółdzielnie pracy zakładane już od lat 30. XIX w. z inicjatywy Ph. Buchez stosowały opracowane przez niego zasady, pod wieloma względami podobne do roczdelskich. Wśród nich – dość zaskakującą dla nas (choć nie powinna ona w gruncie rzeczy dziwić, biorąc pod uwagę np. przymus udziału w wyborach powszechnych w wielu krajach) – regułę obowiązkowego uczestnictwa wszystkich członków w cotygodniowych walnych zgromadzeniach pod sankcją grzywny⁷.

Jeden z brytyjskich klasyków spółdzielczości G.J. Holyoake przytaczał aż 14 zasad⁸. Powyższe zasady nie były w owych czasach w żaden sposób skodyfikowane – były raczej efektem uświadamiania sobie popełnianych wcześniej błędów, pozytywnymi regułami postępowania (później już zwykle mniej lub bardziej bezpośrednio nawiązującymi do Zasad Roczdejskich, Schulze-Delitzscha bądź Raiffeisenowskich), wpisywanymi indywidualnie przez spółdzielnie do swoich statutów, dostosowanymi do charakteru i potrzeb spółdzielni, a o ich funkcjonalności decydowało życie. Odniesienia do nich – choć zwykle nie bezpośrednie – można znaleźć w ówczesnych regulacjach prawnych dla spółdzielczości, zwłaszcza w pruskiej ustawie z 1867 r. (od 1868 r. obowiązywała ona w Konfederacji Północnoniemieckiej, a od 1871 r. w całej utworzonej wówczas Rzeszy Niemieckiej), powstałej zresztą przy znacznym udziale wspomnianego wcześniej Schulze-Delitzscha. Ustawa ta, bardzo nowoczesna jak na swoje czasy, uznawała m.in. spółdzielnie za zrzeszenie osób, a nie kapitału, zasadę „jeden członek – jeden głos” na walnym zgromadzeniu oraz otwartość spółdzielni dla nowych członków. Umożliwiała też tworzenie spółdzielni drugiego stopnia i innych form prawnych współpracy gospodarczej pojedynczych spółdzielni⁹. Obowiązywała ona również na terenie zaboru pruskiego, przyczyniając się do szczególnie bujnego rozwoju na tym terenie polskiej spółdzielczości. Jednak specyfiką Wielkopolski, odbiegającą od „klasycznego”, liberalnego wzoru spółdzielni Schulze-Delitzscha, był daleko posunięty solidaryzm społeczny związany z wysiłkiem o utrzymanie polskości, niezależności ekonomicznej Polaków i rozwój kultury narodowej, a w perspektywie – szczególnie już na początku XX w. i w czasie I wojny światowej – dążenie do niepodległości i tworzenie wizji rozwoju spółdzielczości w wolnej ojczyźnie. Podobne, „dodatkowe” wartości i zasady przyświecały spółdzielczości w pozostałych zaborach. W

⁷ Demoustier D. [1984], *Les coopératives de production*, Editions La Découverte, Paris, [w:] Piechowski A., *Wartości i zasady spółdzielcze a społeczeństwo obywatelskie i gospodarka społeczna*, półrocznik *Ekonomia Społeczna* Nr 1/20013

⁸ Boczar K. [1991], *Zasady spółdzielcze*, Rocznik Spółdzielczego Instytutu Badawczego, Warszawa.

⁹ Aschhoff G., Henningsen E. [1996], *The German Cooperative System*, Fritz Knapp Verlag, Frankfurt am Main, [w:] Piechowski A., *Wartości i zasady spółdzielcze a społeczeństwo obywatelskie i gospodarka społeczna*, półrocznik *Ekonomia Społeczna* Nr 1/20013

Galicji działała ona na podstawie austriackiej Ustawy o stowarzyszeniach zarobkowych i gospodarczych z 1873 r., wzorowanej w dużym stopniu na wzmiankowanej wcześniej ustawie niemieckiej, a więc opartej o te same zasady. W Królestwie, gdzie nie było odrębnego prawa dotyczącego spółdzielni, a ich tworzenie, zwłaszcza do 1906 r. spotykało się z wieloma restrykcjami, największego znaczenia nabrały spółdzielnie spóżywców stosujące się do klasycznych Zasad Roczdelskich. Uchwalona wkrótce po odzyskaniu przez Polskę niepodległości ustawa o spółdzielniach z 20 października 1920 r., uważana powszechnie za jeden z najlepszych i najnowocześniejszych aktów prawnych tego typu w ówczesnej Europie¹⁰ uwzględniała fundamentalne zasady dobrowolności, swobody dostępu do spółdzielni, równości głosów wszystkich członków, osobistego wykonywania uprawnień członkowskich, zmienności kapitałów spółdzielni, niepodzielności funduszu zasobowego oraz ograniczonego oprocentowania udziałów i oprocentowania zysków proporcjonalnie do transakcji członka ze spółdzielnią.

Powstały w 1895 r. Międzynarodowy Związek Spółdzielczy, jako organizacja łącząca spółdzielców z całego świata, mimo iż wśród swoich celów umieścił obronę Zasad Spółdzielczych, przez długi czas nie podejmował próby kodyfikacji tych zasad. Dopiero po I wojnie światowej dostrzeżono potrzebę wprowadzenia jednolitego ich sformułowania, co wiązało się m.in. z koniecznością odróżnienia „prawdziwych” spółdzielni od tzw. pseudospółdzielni, czyli innego typu podmiotów używających nazwy spółdzielni w celach, jak byśmy dzisiaj powiedzieli – marketingowych, bądź ze względu na korzystne dla spółdzielni regulacje prawne¹¹ [zob. Boczar, 1991, s. 36]. Ostatecznie w 1937 r. podczas XV Kongresu Międzynarodowego Związku Spółdzielczego w Paryżu przyjęto projekt przedłożony przez powołany wcześniej Specjalny Komitet ds. Obecnego Stosowania Zasad Roczdelskich (w jego skład wchodził również Polak, wybitny działacz „Społem” M. Rapacki) – jako obowiązujący zapis międzynarodowych zasad spółdzielczych, zwanych odtąd nieraz „Zasadami Paryskimi”. Było ich siedem, w tym 4 obligatoryjne (otwartego członkostwa, demokratycznego zarządu, podziału zysku proporcjonalnie do wielkości obrotów ze spółdzielnią i ograniczonego oprocentowania udziałów) oraz 3 fakultatywne (neutralności politycznej, narodowościowej i religijnej, sprzedaży tylko za gotówkę oraz obowiązku pracy społeczno-wychowawczej). Stanowiły one w gruncie rzeczy zmodyfikowaną wersję Zasad Roczdelskich i tak zresztą je często nadal określano. Odnosiły się bowiem przede wszystkim do działalności spółdzielni spóżywców, które w ówczesnym ruchu spółdzielczym odgrywały dominującą rolę¹².

Po II wojnie światowej – w związku z nową sytuacją gospodarczą i polityczną na świecie, wzrostem znaczenia innych pionów spółdzielczości, w tym spółdzielczości

¹⁰ Jedliński A. [2010], Ustawa z 1920 roku na tle ówczesnych regulacji europejskich, Biuletyn Instytutu Stefczyka, nr 5.

¹¹ Boczar K. [1991], Zasady spółdzielcze, Rocznik Spółdzielczego Instytutu Badawczego, Warszawa.

¹² Rhodes R., Mavrogiannis D. [1995], Thematic Guide to ICA Congresses 1895–1995, ICA, Geneva

mieszkaniowej, rolniczej, pracy i ich ekspansją zwłaszcza na obszary tzw. Trzeciego Świata, a także podziałem kuli ziemskiej na dwa przeciwstawne bloki – przestrzeganie tych zasad stawało się jednak coraz bardziej problematyczne. Niektóre z branż spółdzielczych wypracowywały swoje własne katalogi zasad, na których opierały swoją działalność, również spółdzielczość w krajach rozwijających się oraz komunistycznych, mimo iż formalnie przyjęła obowiązujące zasady, w praktyce została w mniejszym lub większym stopniu podporządkowana aparatowi państwowemu i narzucone jej zostały obowiązki realizacji interesu ogólnospołecznego¹³.

Tak było też w PRL, w której spółdzielczość, poddana procesom etatyzacji, centralizacji, biurokratyzacji i wymuszonej monopolizacji pewnych dziedzin życia gospodarczego. Zasady Spółdzielcze, zwłaszcza te odnoszące się do demokracji, samorządności i niezależności, stosowała tylko na papierze. W 1966 r. XXIII Kongres Międzynarodowego Związku Spółdzielczego w Wiedniu uchwalił kolejne Zasady Spółdzielcze. Tych „Zasad Wiedeńskich” było sześć i miały one charakter uniwersalny, odnoszący się do wszystkich typów i pionów spółdzielczości, niezależnie, przynajmniej w założeniu, od ustroju panującego w danym kraju, tj. (1) dobrowolnego i dostępnego dla wszystkich członkostwa, (2) demokracji spółdzielczej, (3) ściśle określonego oprocentowania kapitału udziałowego, (4) sprawiedliwego podziału czystej nadwyżki bądź jej przeznaczania na wspólne cele, (5) prowadzenia działalności społecznej i edukacyjnej oraz (6) współpracy między spółdzielniami. Dodano do nich – po raz pierwszy w oficjalnym dokumencie tej rangi – szczegółowe reguły dla konkretnych branż, w tym dla spółdzielni mieszkaniowych, rolniczych czy pracy, wynikające z ich wzmiankowanych wcześniej doświadczeń. Dla tych pierwszych wprowadzono zasadę obowiązku wnoszenia przez członków wkładów finansowych na mieszkanie, która ograniczała w pewnym sensie „zasadę otwartych drzwi”, ale czyniła zasady bliższe rzeczywistości ekonomicznej. Spółdzielnie rolnicze miały stosować zasady lojalności członków (zbytu produktów i zaopatrywania się w spółdzielni), świadczenia usług członkom po kosztach, zwiększonej odpowiedzialności udziałami i proporcjonalności udziałów do zakresu korzystania z usług spółdzielni. Z kolei dla spółdzielni pracy i rolniczych produkcyjnych wprowadzono zasadę obowiązku zatrudnienia członków w ich spółdzielni¹⁴. Jednak wkrótce również to okazało się niewystarczające. Już od końca lat 80. XX w. w światowym ruchu spółdzielczym rozpoczęła się debata nad koniecznością stworzenia zasad adekwatnych do potrzeb zbliżającego się XXI stulecia, wykorzystujących dotychczasowe doświadczenia spółdzielni wszystkich sektorów i wywodzących się ze wszystkich źródeł ideowych, ale zarazem sformułowania ich w sposób na tyle uniwersalny, by mogły określać działania wszelkich typów spółdzielni i nie zdezaktualizowały się znów po kilkunastu latach. Już w czasie trwania tej dyskusji,

¹³ Boczar K. [1991], *Zasady spółdzielcze*, Rocznik Spółdzielczego Instytutu Badawczego, Warszawa

¹⁴ Stolińska-Janic J. (red.) [1997], *Spółdzielcze formy gospodarowania*, Warszawska Wyższa Szkoła Ekonomiczna, Warszawa

w związku z załamaniem systemu komunistycznego, całkowitej zmianie uległa sytuacja geopolityczna świata, co również ukierunkowało debatę. W wyniku tej dyskusji i intensywnych prac grupy kierowanej przez wybitnego kanadyjskiego badacza spółdzielczości I. MacPhersona, w której brało udział wielu najznakomitszych uczonych i praktyków, podczas XXXI Kongresu Międzynarodowego Związku Spółdzielczego w Manchester, zorganizowanego w 1995 r., równo sto lat po pierwszym Kongresie, przyjęto nie tylko nowy zapis zasad, ale włączono go do szerszego dokumentu zawierającego po raz pierwszy w historii Związku definicję spółdzielni oraz przypomnienie wartości spółdzielczych. Dokument ten został zatytułowany Deklaracja Spółdzielczej Tożsamości. Sformułowane w Deklaracji zasady nadal nawiązują ściśle do najstarszego zapisu Zasad Roczdelskich. Tylko jedna jest zupełnie nowa, a pozostałe zostały niekiedy nieco zmienione, rozszerzone bądź zawężone w stosunku do Zasad stworzonych przez Sprawiedliwych Pionierów. Potwierdza to zdumiewającą aktualność owej niemal 170-letniej idei. Współczesna interpretacja i recepcja Deklaracji Spółdzielczej Tożsamości Deklaracja Spółdzielczej Tożsamości i zawarte w niej zasady nie stanowią oczywiście szczegółowych wytycznych dla spółdzielni – ich sformułowanie pozostaje na wysokim stopniu ogólności i to same spółdzielnie muszą decydować o tym, jak wprowadzać je w życie w zależności od swych potrzeb i uwarunkowań. Są one swoistym „dekalogiem” określającym pewne minimum, poniżej którego spółdzielnia – chcąc pozostać spółdzielnią – zejść nie może, albo raczej credo, wyznaniem wiary spółdzielców w pewne wartości i sposoby wdrażania ich do rzeczywistości. Definicja spółdzielni przypomina to, co badacze nazywają „bimodalnym modelem spółdzielni”. Oznacza to, że spółdzielnia jest zarazem zrzeszeniem i przedsiębiorstwem. Powstaje pierwotnie jako zrzeszenie ludzi mających pewne określone potrzeby (zapewnienie sobie artykułów konsumpcyjnych, obsługi finansowej, mieszkań, pomocy w prowadzeniu gospodarstwa rolnego, warsztatu, miejsc pracy i tym podobne). Aby jednak mogła te potrzeby zaspokoić, musi rozpocząć prowadzenie działalności gospodarczej, a więc stworzyć „nakładające się” na zrzeszenie przedsiębiorstwo, które, co więcej, powinno mieć zdolność przetrwania, utrzymania się na konkurencyjnym rynku¹⁵. Często mówi się, że spółdzielnia, żeby pozostała spółdzielnią (tzn., aby była w stanie spełniać swe funkcje wobec członków), musi być przede wszystkim dobrym przedsiębiorstwem. Ale nie może być tylko przedsiębiorstwem, gdyż to członkowie, a nie kapitał są w niej najważniejsi. Zawarte w Deklaracji określenie wartości nie powinno budzić wątpliwości, gdyż spółdzielczość zawsze była ruchem silnie opierającym się na wartościach, dlatego bywa dziś często zaliczana do „etycznego” czy „odpowiedzialnego społecznie biznesu”. Ważne jest tu również nawiązanie do historii i tradycji.

¹⁵ Boczar K. [1991], *Zasady spółdzielcze*, Rocznik Spółdzielczego Instytutu Badawczego, Warszawa.

Wykres 1. Filary spółdzielczości



Źródło: opracowanie własne

1.2. Pierwsza zasada: Dobrowolnego i otwartego członkostwa.

Spółdzielnie są organizacjami dobrowolnymi, otwartymi dla wszystkich osób, które są zdolne do korzystania z ich usług oraz gotowe są ponosić związaną z członkostwem odpowiedzialność, bez jakiegokolwiek dyskryminacji z powodu płci, przynależności społecznej, rasowej, politycznej czy religijnej.¹⁶

§ 1. Ustawy z dnia 16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze definiuje spółdzielnie jako dobrowolne zrzeszenie nieograniczonej liczby osób, o zmiennym składzie osobowym i zmiennym funduszu udziałowym, które w interesie swoich członków prowadzi wspólną działalność gospodarczą.¹⁷

Zasada „Dobrowolnego i otwartego członkostwa”, nazywana często „zasadą otwartych drzwi”, musi zostać nieco ograniczona – jest bowiem oczywiste, że liczba członków uzależniona bywa w pewnych przynajmniej przypadkach od realnych możliwości zapewniania im przez spółdzielnię dóbr czy usług (np. mieszkań w spółdzielniach

¹⁶ Krajowa Rada Spółdzielcza, <https://krs.org.pl/spoldzielczosc/kodeks-dobrych-praktyk-spodzielczych>

¹⁷ Dz.U.2021.648

mieszkańczych, miejsc pracy w spółdzielniach pracy itp.). Są też kraje, w których legislator ogranicza członkostwo w niektórych specyficznych spółdzielniach całkowicie bądź częściowo do określonych kategorii osób, np. niepełnosprawnych czy wykluczonych społecznie (w spółdzielniach inwalidów i socjalnych), z którego to tytułu mają one określone profity, takie jak ulgi podatkowe; czasem też statuty rezerwują członkostwo np. tylko dla kobiet, młodzieży czy przedstawicieli mniejszości narodowych. Jednocześnie zasada ta przypomina, że nikt nie może być zmuszony do wstępowania do spółdzielni. Innymi słowy, niedopuszczalna jest znana z przeszłości praktyka monopolizacji zaspokajania pewnych potrzeb przez spółdzielnie (w PRL np. mieszkań, zaopatrzenia rolników, skupu ich produktów, handlu miejskiego).

1.3. Druga zasada: Demokratycznej kontroli członkowskiej.

Spółdzielnie są demokratycznymi organizacjami kontrolowanymi przez swoich członków, którzy aktywnie uczestniczą w określaniu swojej polityki i podejmowaniu decyzji. Mężczyźni i kobiety pełniący funkcje przedstawicielskie z wyboru są odpowiedzialni wobec członków. W spółdzielniach szczebla podstawowego członkowie mają równe prawa głosu (jeden członek – jeden głos), zaś spółdzielnie innych szczebli również zorganizowane są w sposób demokratyczny.¹⁸

Zasada „Demokratycznej kontroli członkowskiej”, której sformułowanie „jeden członek – jeden głos” najlepiej charakteryzuje odmienną spółdzielni wobec spółek opartych o kapitał, musi być, rzecz jasna, dostosowana do sytuacji dużych spółdzielni, w których niemożliwe jest stosowanie reguł demokracji bezpośredniej, a konieczne jest wprowadzenie systemu dwustopniowego (zastąpienie walnego zgromadzenia zebraniem grup członkowskich wybierających swych delegatów na zgromadzenie przedstawicieli. Na mocy obowiązującego obecnie w Polsce prawa, spółdzielnie mieszkaniowe są wyłączone z takiej możliwości; są zobowiązane do zwoływania wyłącznie walnych zgromadzeń, ewentualnie w spółdzielniach liczących ponad 500 członków, podzielonych na części. Przepis ten był wielokrotnie kwestionowany przez organizacje reprezentujące spółdzielnie mieszkaniowe jako dyskryminujący je w stosunku do innych typów spółdzielni.

¹⁸ Krajowa Rada Spółdzielcza, <https://krs.org.pl/spoldzielczosc/kodeks-dobrych-praktyk-spodzielczych>

1.4. Trzecia zasada: Ekonomicznego uczestnictwa członków.

Członkowie uczestniczą w sposób sprawiedliwy w tworzeniu kapitału swojej spółdzielni i demokratycznie go kontrolują. Co najmniej część tego kapitału jest zazwyczaj wspólną własnością spółdzielni. Jeżeli członkowie otrzymują jakąś rekompensatę od kapitału wniesionego jako warunek członkostwa, jest ona zazwyczaj ograniczona. Członkowie przeznaczają nadwyżki na jeden lub wszystkie spośród następujących celów: na rozwój swojej spółdzielni, jeśli to możliwe przez stworzenie funduszu rezerwowego, z którego przynajmniej część powinna być niepodzielna; na korzyści dla członków proporcjonalnie do ich transakcji ze spółdzielnią; na wspieranie innych dziedzin działalności zaaprobowanych przez członków.¹⁹

Zgodny z III Zasadą „Ekonomicznego uczestnictwa członków” jest wymóg wnoszenia ziemi w rolniczych spółdzielniach produkcyjnych czy wkładu finansowego na mieszkanie w spółdzielniach mieszkaniowych; zresztą w przypadku każdej spółdzielni, by mogła ona rozpocząć swoją działalność gospodarczą, niezbędne jest zgromadzenie odpowiednich funduszy. Jednak w przeciwieństwie do spółek prywatnych, kapitał jest tylko środkiem umożliwiającym funkcjonowanie przedsiębiorstwa spółdzielczego, a nie celem tego funkcjonowania. Szczególnie ważny jest również postulat przeznaczania części nadwyżki na wspieranie różnych, zatwierdzonych przez członków dziedzin działalności, co dotyczy często aktywności kulturalnej, oświatowej, sportowej i innych działań społecznych na rzecz członków czy ich środowiska. Zalecane tu tworzenie niepodzielnego funduszu, będącego własnością całej spółdzielni i nie podlegającego wypłacie członkom opuszczającym spółdzielnię, często bywa nazywane przejawem solidarności międzypokoleniowej, gdyż tworzony jest w ten sposób kapitał pracujący dla przyszłych pokoleń i umożliwiający trwały rozwój spółdzielni. Zasada ta obejmuje też pochodzące od Roczelczyków zasady ograniczenia oprocentowania kapitału udziałowego i zwrotu nadwyżki proporcjonalnie do transakcji członka ze spółdzielnią.

1.5. Czwarta zasada: Autonomii i niezależności.

Spółdzielnie są autonomicznymi organizacjami wzajemnej pomocy, kontrolowanymi przez swoich członków. Jeżeli zawierają porozumienia z innymi organizacjami, włączając w to rządy, lub pozyskują swój kapitał z zewnętrznych źródeł, to czynią to tylko na

¹⁹ Krajowa Rada Spółdzielcza, <https://krs.org.pl/spoldzielczosc/kodeks-dobrych-praktyk-spodzielczych>

warunkach zapewniających demokratyczną kontrolę przez swoich członków oraz zachowanie swojej spółdzielczej autonomii.²⁰

Zasada „Autonomii i niezależności” nie wymaga w gruncie rzeczy komentarza. Warto tylko zauważyć, że stanowi ona swojego rodzaju rozwinięcie Zasady demokratycznej kontroli, nazywana też bywa zasadą samorządności. Przypomina o tym, że całkowitą patologią jest podporządkowanie spółdzielni władzom państwowym, jak to było np. w krajach „realnego socjalizmu”, ale także i działającym w najlepszych intencjach organizacjom humanitarnym, jak to ma miejsce czasem w krajach rozwijających się, gdzie spółdzielnie są traktowane instrumentalnie jako narzędzie rozdzielnictwa żywności pomiędzy głodującą ludność. Ważne jest również uniknięcie nadmiernego podporządkowania zewnętrznym inwestorom. W zasadzie tej brak jest explicite stwierdzenia o neutralności politycznej czy religijnej, jak to miało miejsce wcześniej. Była to jednak do pewnego stopnia fikcja, gdyż w wielu krajach spółdzielnie wiązały się mniej lub bardziej jawnie z różnymi partiami politycznymi, były też nieraz zakładane przy parafiach.

1.6. Piąta zasada: Kształcenia, szkolenia i informacji.

Spółdzielnie zapewniają możliwość kształcenia i szkolenia swoim członkom, osobom pełniącym funkcje przedstawicielskie z wyboru, menedżerom i pracownikom tak, aby mogli oni efektywnie przyczynić się do rozwoju spółdzielni. Informują one ogół społeczeństwa – a zwłaszcza młodzież i osoby kształtujące opinię społeczną – o istocie spółdzielczości i korzyściach z nią związanych.²¹

Zasada „Kształcenia, szkolenia i informacji” zachowywała aktualność nie tylko w czasach Pionierów z Rochdale, kiedy to szkolnictwo nie było powszechnie dostępne, a spółdzielcy musieli wręcz nauczyć się czytać i pisać, ale również i obecnie w krajach rozwijających się. Podkreśla ona, że jej członkowie muszą mieć elementarną wiedzę na temat funkcjonowania spółdzielni, rynku, a więc z zakresu podstaw ekonomii, rachunkowości, prawa, a także różnych spraw praktyczno-technicznych, zależnie od branży spółdzielni, aby mogli efektywnie współuczestniczyć we współzarządzaniu swoją spółdzielnią. Przypomina też o czymś bardzo ważnym – niechętny stosunek do spółdzielczości, z jakim mamy do czynienia obecnie np. w Polsce, wynika bardzo często z braku wiedzy o spółdzielniach, z bezpodstawnego kojarzenia ich wyłącznie z okresem PRL, podczas gdy ich historia jest dużo starsza. Dlatego tak ważne jest wspomniane w manchesterskim

²⁰ tamże

²¹ Krajowa Rada Spółdzielcza, <https://krs.org.pl/spoldzielczosc/kodeks-dobrych-praktyk-spodzielczych>

sformułowaniu tej starej zasady informowanie ogółu społeczeństwa, a zwłaszcza polityków, zarówno szczebla rządowego, jak i samorządowego, a także dziennikarzy czy nauczycieli o tradycjach spółdzielczości i jej roli.

1.7. Szósta zasada: Współpracy między spółdzielniami.

Spółdzielnie w najbardziej efektywny sposób służą swoim członkom i umacniają ruch spółdzielczy poprzez współpracę w ramach struktur lokalnych, krajowych, regionalnych i międzynarodowych.²²

Zasada „Współpracy pomiędzy spółdzielniami”, również znana od początku istnienia spółdzielczości, głosi konieczność zachowania spółdzielczej solidarności – przypomina, że pojedyncza spółdzielnia, będąca często bardzo małą jednostką, sama nie zdoła wiele i dopiero współpraca, zarówno gospodarcza, jak i polityczna, spółdzielni na wszystkich szczeblach stanowi o ich sile. W imię tej zasady działają związki spółdzielcze o różnym charakterze, a także najważniejsze ogólnoswiatowe organizacje spółdzielcze, jak Międzynarodowy Związek Spółdzielczy.

1.8. Siódma zasada: Troski o społeczność lokalną.

Spółdzielnie pracują na rzecz właściwego rozwoju społeczności lokalnych, w których działają, poprzez prowadzenie polityki zaaprobowanej przez swoich członków.²³

Zasada „Troski o społeczność lokalną” nie była znana wcześniej, pojawiła się po raz pierwszy, zgodnie z duchem czasów, dopiero w sformułowaniu z Manchester i wiąże się z coraz większym i powszechniejszym uznaniem roli, jaką przypisuje się spółdzielniom w rozwoju społeczności lokalnych, a szerzej w uznaniu jej za jeden z filarów gospodarki społecznej będącej dziedziną gospodarki ukierunkowaną właśnie na rozwój lokalny. Jak podano wcześniej, Deklaracja Spółdzielczej Tożsamości ma charakter uniwersalny i dotyczy wszystkich branż spółdzielczych.

²² Krajowa Rada Spółdzielcza, <https://krs.org.pl/spoldzielczosc/kodeks-dobrych-praktyk-spodzielczych>

²³ tamże

ROZDZIAŁ 2. Realizacja zasad spółdzielczych na przykładzie Spółdzielni Mieszkaniowej „Fenix” w Dąbrowie Górniczej.

2.1. Charakterystyka Spółdzielni Mieszkaniowej „Fenix”.

Na początku lat dziewięćdziesiątych w Hucie Katowice S.A. (w tamtym czasie jeszcze Kombinacie Metalurgicznym Huta Katowice) powstał plan społeczny, założenia, którego definitywnie rozstrzygnęły sprawę budownictwa mieszkaniowego dla pracowników zakładu. Zdecydowano, że nie będzie budowany przez hutę żaden budynek o charakterze mieszkaniowym. Wskazywano również, że huta to „linia stali”, a wszystko co nie jest związane ze stalą powinno wyjść poza struktury huty. Będąc właścicielem około 4800 mieszkań zakładowych oraz osiedla hotelowego, które obecnie stanowi zasoby spółdzielni przyjęto wariant uproszczony zbycia tego majątku. Mieszkania zakładowe przeznaczono do sprzedaży ich tymczasowym najemcom, a budynki hotelowe po wielu latach starań przejęła spółdzielnia, którą powołał mieszkańcy w odruchu samoobrony przed utratą mieszkań. Przejęcie administrowanej nieruchomości przez Spółdzielnię Mieszkaniową „FENIX” w Dąbrowie Górniczej od HUTY KATOWICE S.A. nastąpiło po wieloletnich przygotowaniach odpowiednich procedur prawnych. Od 01.10.1994 r. do 31.12.1998 r. spółdzielnia sprawowała zarząd nad nieruchomością na podstawie umowy powierniczej. Przejęcie zasobów na majątek spółdzielni nastąpiło w dniu 29 października 1998r. W tym dniu S. M. „FENIX” w Dąbrowie Górniczej wraz z przedstawicielami Huty Katowice S.A. w obecności notariusza podpisała umowę przekazania nieruchomości, na mocy której Spółdzielnia stała się wieczystym użytkownikiem nieruchomości o obszarze 19 ha, a także właścicielem 7 nieruchomości mieszkalnych (20 budynków połączonych przewiązkami w 7 segmentów) na nich położonych wraz z infrastrukturą techniczną. Spółdzielnia została wpisana do rejestru spółdzielni w Sądzie Rejonowym w Katowicach Wydział Rejestrowy, postanowieniem sądu z dnia 31 stycznia 1994 r. i nadal prowadzi działalność pod Nr KRS 0000171829. Jest spółdzielnią powszechną. Podstawę działania i prowadzenia bieżącej działalności stanowi ustawa z dnia 16 września 1982 r. Prawo Spółdzielcze (z późniejszymi zmianami), ustawa z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (z późniejszymi zmianami) oraz Statut spółdzielni. „Fenix” jest niedużą spółdzielnią jedną z kilku działających w Dąbrowie Górniczej. Obecnie Spółdzielnia „Fenix” jest właścicielem bądź współwłaścicielem budynków trzyklatkowych, trzypiętrowych w których znajduje się 911 lokali mieszkalnych o łącznej powierzchni użytkowej 39 647,90 m². Spośród wszystkich mieszkańców Spółdzielni w rejestr członków wpisanych jest 1059 członków Spółdzielni. Struktura mieszkań na 31.12.2019 r. przedstawiła się następująco: - 135 lokali posiada status prawa odrębnej własności - 695 lokali zajmowanych jest na podstawie spółdzielczego własnościowego prawa - 3 lokali posiadało status spółdzielczego lokatorskiego prawa - 62 lokali zajmowanych było na podstawie najmu - 12 lokale zajmowane były bezumownie - 4 lokale mieszkalne to

pustostany W w/w budynkach zlokalizowane są również lokale użytkowe, w tym: - 1 lokal użytkowy z prawem odrębnej własności - 4 spółdzielcze własnościowe lokale użytkowe. - pozostałe lokale użytkowe są własnością Spółdzielni, a ich użytkownicy zajmują je na podstawie najmu. Ponadto Spółdzielnia jest właścicielem parkingu zamkniętego zlokalizowanego na działce 2659/11, gdzie wynajmuje mieszkańcom 64 miejsca parkingowe. Dodatkowo od 2016 r. jesteśmy właścicielem 5 miejsc parkingowych na działce 2659/6. Dzierżawimy także grunt pod garaże blaszane: • na działce nr 2659/6 posadowionych jest obecnie 187 boksów garażowych, z czego 92 garaży wyposażonych jest w instalację elektryczną, • na działce nr 2775 - posadowionych jest 22 boksów garażowych. Ostatnie lata w Spółdzielni Mieszkaniowej „Fenix” w Dąbrowie Górniczej-Ząbkowicach przyniosły realizację szeregu działań remontowo-budowlanych w skali nierealizowanej do tej pory. Po raz pierwszy od powstania Spółdzielni zostały pozyskane środki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach (zrealizowano od 2016r. trzy umowy o dofinansowanie) wspierające działania termomodernizacyjne wykonywane na zasobach Spółdzielni „Fenix”. Pierwszy też raz w wyniku realizacji umów z WFOŚiGW Spółdzielnia otrzymała w 2019r. umorzenie pozyskanych środków w wysokości ok. 30% wartości umowy. Środki te zostały przekazane na następne prace dociepleniowe i zasiły fundusz remontowy. Obecnie opracowywane są kolejne dwa, obszerne wnioski o pozyskanie środków z WFOŚiGW wyłącznie na cele termomodernizacyjne. Prace termomodernizacyjne na naszych nieruchomościach wykonywane są w miarę odłożonych, czy pozyskanych środków, oddzielnie naliczanych w ramach funduszu remontowego dla każdego bloku. Co podkreślamy – Spółdzielnia nie możliwości prawnej przenoszenia nakładów pomiędzy poszczególnymi nieruchomościami. Wydatki na każdej nieruchomości rozliczane są odrębnie. Tą prawidłowość stosowaną przez Spółdzielnię potwierdziła również przebyta w tym roku lustracja. Niestety potrzeby remontowe zasobów Spółdzielni Mieszkaniowej „Fenix” ciągle są bardzo duże, a prace dociepleniowe wykonywane na budynkach Spółdzielni odbiegają w swej technologii od termomodernizacji budynków murowanych lub wykonanych z tzw. wielkiej płyty. Szkieletowa konstrukcja stalowa typu LTS budynków Spółdzielni „Fenix” wymaga demontażu pokrycia z blachy trapezowej, wzmocnienia konstrukcji dodatkowym ożebrowaniem z profili stalowych oraz wy płaszczyznowania ścian wodoodpornymi płytami OSB w celu umożliwienia ułożenia warstwy ocieplenia i tynku. Tak złożona technologia wiąże się z koniecznością ponoszenia znacznie wyższych kosztów termomodernizacji niż w przypadku budynków wzniesionych tradycyjnie. Co do terminów wykonania dalszych prac możemy wskazać, że tempo ich realizacji wynika m.in. z możliwości finansowych Spółdzielni, w tym środków gromadzonych na funduszu remontowym oraz pozyskanych na cele dociepleniowe środków zewnętrznych. Wysokość wsparcia finansowego, o które występuje Spółdzielnia do WFOŚiGW w Katowicach też musi być sprowadzona do poziomu możliwości zabezpieczenia finansowego przez Spółdzielnię. Mimo to ostatnie pięć lat pokazuje ogromny postęp w

pracach remontowych, na które dawno czekali mieszkańcy Spółdzielni. Dla zobrazowania zakresu robót wskazujemy choćby to, że wzrost wysokości środków funduszu remontowego i pozyskanych z WFOŚiGW wydatkowanych na zadania remontowe w ostatnim roku przekroczył już 260% tego co Spółdzielnia przeznaczyła np. w 2015r. Oczywiście nie byłoby to możliwe, gdyby nie zwiększone nakłady wpłacane przez mieszkańców na fundusz remontowy.

2.2. Realizacja zasad spółdzielczych w Spółdzielni Mieszkaniowej „Fenix” w kontekście współczesnych uwarunkowań.

2.2.1. Zasada dobrowolnego i otwartego członkostwa.

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Fenix” jest organizacją całkowicie dobrowolną, dostępną dla wszystkich osób chcących i mogących skorzystać z jej świadczeń i gotowych wypełniać obowiązki związane z członkostwem – oczywiście bez dyskryminowania płci, statusu społecznego, rasy, przekonań politycznych i religii.

Spółdzielnia jest właścicielem bądź współwłaścicielem 7 budynków, w których znajduje się 911 lokali mieszkalnych o łącznej powierzchni użytkowej 39 659,90 m². Spośród wszystkich mieszkańców Spółdzielni w rejestr członków wpisanych było na 31.12.2020r. – 1050 członków Spółdzielni. Struktura mieszkań na 31.12.2020 r. przedstawiała się następująco:

- 143 lokali posiadało status prawa odrębnej własności
- 694 lokali zajmowanych było na podstawie spółdzielczego własnościowego prawa
- 3 lokale posiadały status spółdzielczego lokatorskiego prawa
- 58 lokali zajmowanych było na podstawie umowy najmu
- 11 lokale zajmowane były bezumownie (lokale w trakcie eksmisji lub bez przywrócenia prawa)
- 2 lokale mieszkalne to pustostany (obecnie już sprzedane)

W w/w budynkach zlokalizowany są również lokale użytkowe, w tym :

- 1 lokal użytkowy z prawem odrębnej własności
- 4 spółdzielcze własnościowe lokale użytkowe.
- pozostałe lokale użytkowe są własnością Spółdzielni, a ich użytkownicy zajmują je na podstawie najmu.

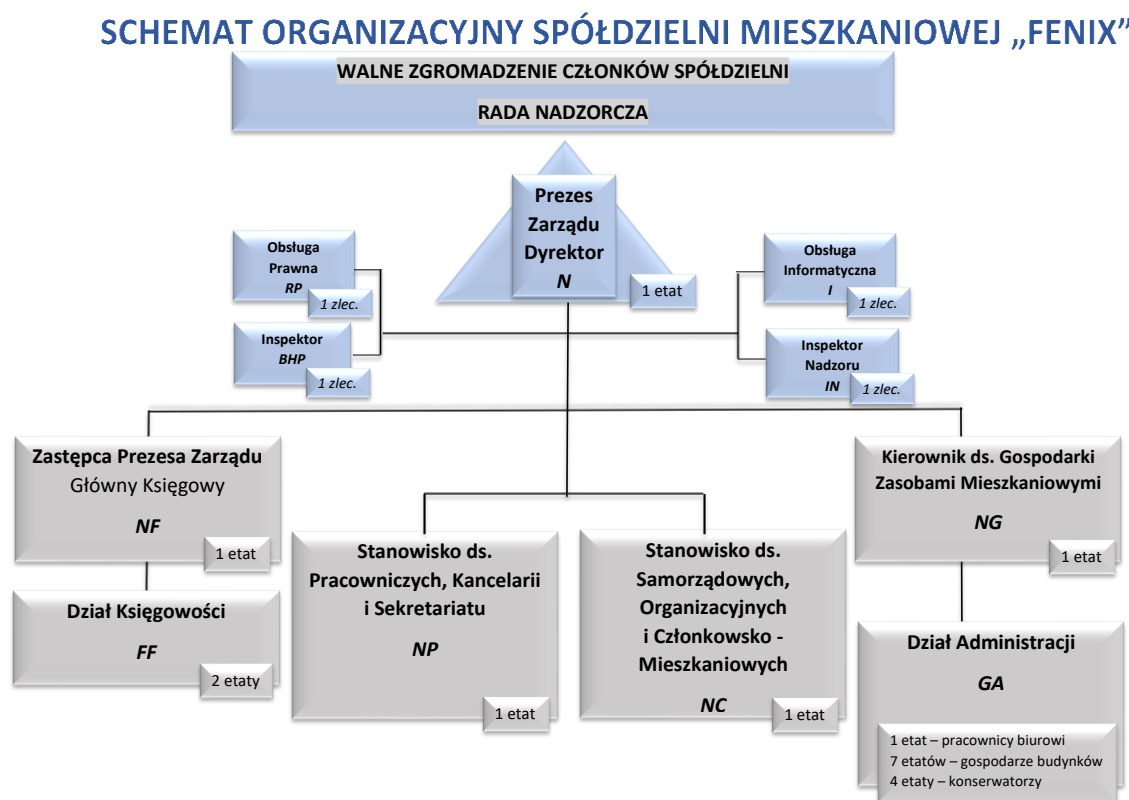
2.2.2. Zasada demokratycznej kontroli członkowskiej.

Nasza Spółdzielnia jest organizacją demokratyczną kontrolowaną przez swoich członków, którzy aktywnie uczestniczą w ustalaniu polityki działania spółdzielni i w podejmowaniu decyzji. Osoby pełniące w spółdzielni funkcje z wyboru są

odpowiedzialni wobec członków. W spółdzielni członkowie mają równe prawo głosu (jeden członek – jeden głos).

Decyzyjność została określona w regulaminie organizacyjnym, w tym na wykresie schematu struktury organizacyjnej.

Wykres 2. Schemat struktury organizacyjnej SM „FENIX”.



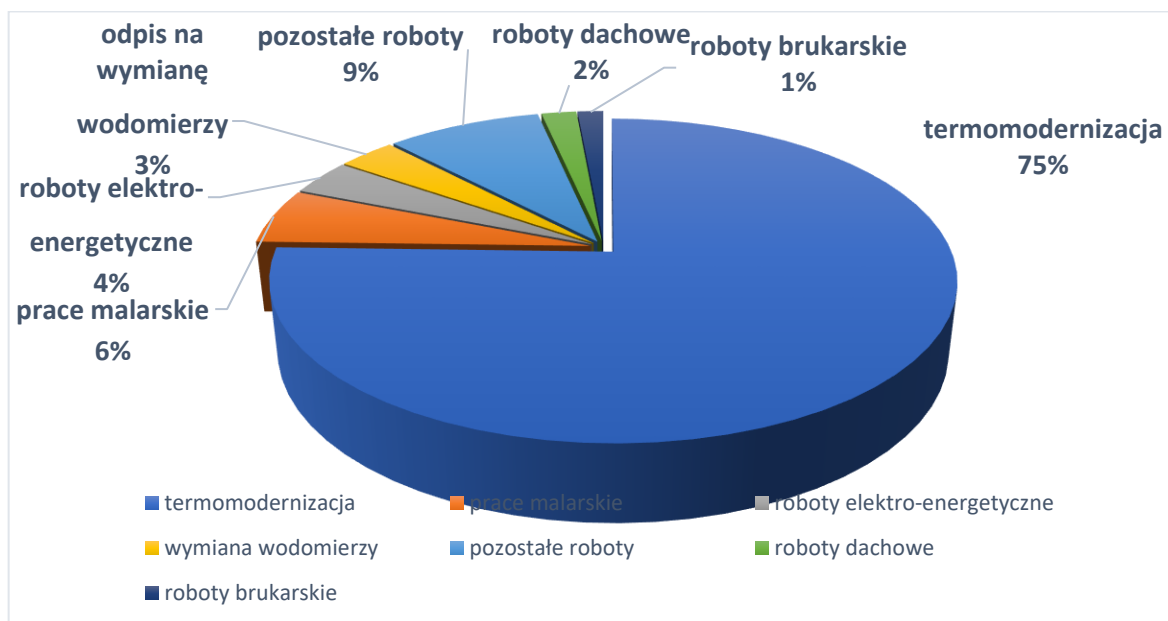
Źródło: opracowanie własne

2.2.3. Zasada ekonomicznego uczestnictwa członków.

Członkowie demokratycznie kontrolują gospodarowanie majątkiem spółdzielni. Nadwyżki bilansowe członkowie przeznaczają na następujące cele:

- rozwój swojej spółdzielni – inwestycje dotyczące wszystkich członków,
- zwiększając w miarę możliwości fundusz zasobowy,
- zwiększając fundusz remontowy,
- zwrot członkom poprzez obniżenie zaliczki eksploatacyjnej.

Wykres 3. Gospodarowanie środkami funduszu remontowego.



Źródło: opracowanie własne.

2.2.4. Zasada samorządności i niezależności spółdzielni.

Spółdzielnia „Fenix” jest samorządną organizacją zarządzanymi przez swoich członków. W przypadku zawierania umów z innymi podmiotami, dostawcami usług, lub zwiększając kapitał inwestycyjny korzystając z zewnętrznych źródeł, czyni to w taki sposób, by zapewnić demokratyczne zarządzanie przez członków i utrzymać swoją spółdzielczą niezależność. W tym celu Rada Nadzorcza uchwaliła m.in. tzw. **Regulamin organizowania i przeprowadzania postępowań o udzielanie zamówień na roboty remontowo-inwestycyjne, dostawy i usługi w Spółdzielni Mieszkaniowej „Fenix”**, który określa zasady przeprowadzania postępowań na wybór wykonawców w zakresie:

- a) robót remontowo - budowlanych — to jest wszelkich prac polegających na wykonaniu, montażu, remoncie lub rozbiórce obiektu budowlanego (budynku, drogi, sieci wodnokanalizacyjnej itp.), lub jego części;
- b) dostaw — to jest dostarczenia materiałów, zakupu sprzętu, maszyn, urządzeń itp.,
- c) usług — to jest wszelkich prac dotyczących:
 - usług projektowych,
 - usług geodezyjnych
 - usług konsultingowych,
 - usług pogotowia technicznego,
 - prace konserwacyjno-remontowych dźwigów osobowych i towarowych,

- sprzątnięcia terenów osiedlowych, opieki nad zielenią, deratyzacji, dezynfekcja i dezynsekcja
- innych usług związanych z administrowaniem budynkami i terenami osiedlowymi,

Decyzję o organizacji, formie i trybie postępowania podejmuje Zarząd Spółdzielni uwzględniając stanowisko Rady Nadzorczej.

Zamówienia na wykonanie ze środków własnych robót remontowo—budowlanych w poszczególnych nieruchomościach i mieniu należącym do Spółdzielni Mieszkaniowej „FENIX” oraz na dostawę dóbr i usług realizowane są w trybie:

A – przetargu nieograniczonego

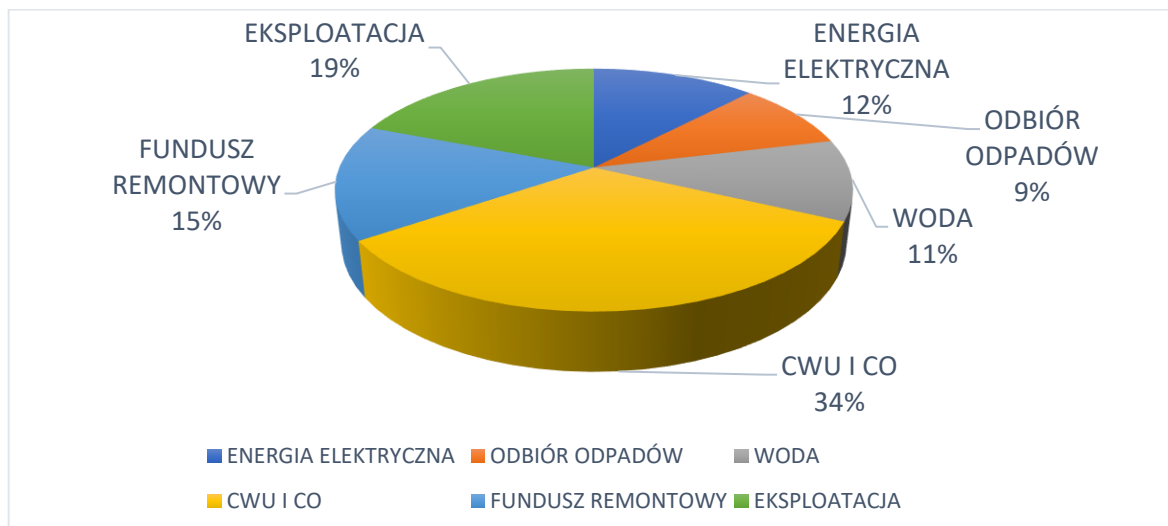
B - przetargu ograniczonego

C - zapytania o cenę

D - zamówienia z wolnej ręki

Dla zamówień realizowanych w całości lub części ze środków publicznych, o ile takie są wymogi dysponenta środków publicznych, stosuje się przepisy ustawy Prawo Zamówień Publicznych z dnia 29 stycznia 2004r. (Dz.U. Nr 164 poz. 1163 z późniejszymi zmianami). Postępowania o udzielenie zamówienia na roboty dostawy lub usługi w takich przypadkach należy przeprowadzać zgodnie z zawartymi w ww. ustawie przepisami.

Wykres 4. Procentowy udział kosztów w opłatach mieszkaniowych



Źródło: opracowanie własne

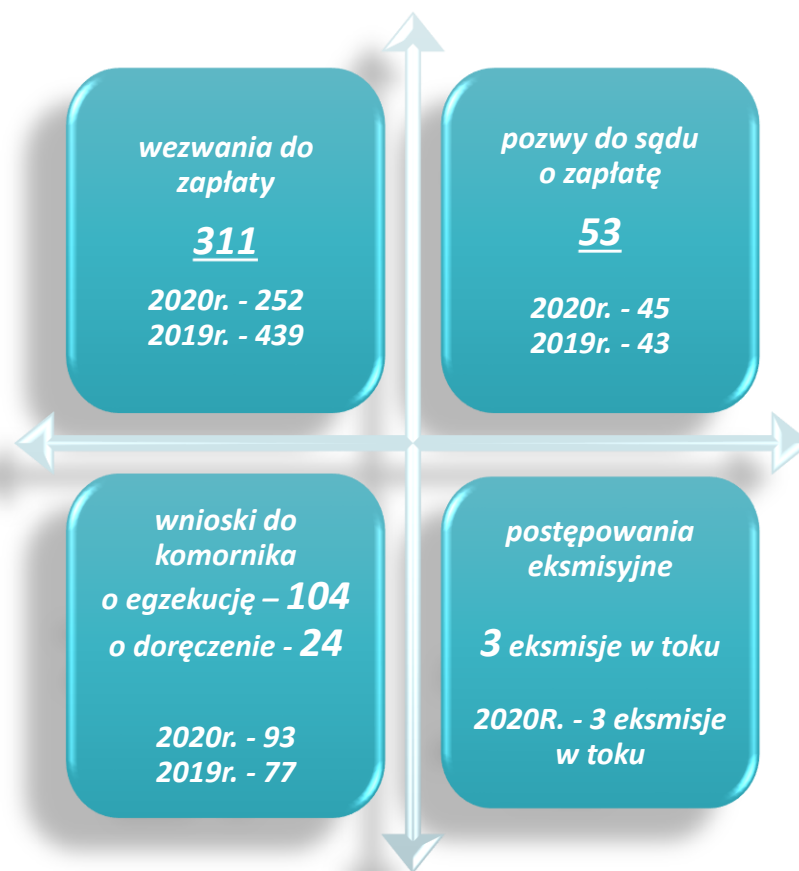
Nieodłącznym elementem działań gospodarczych spółdzielni jest podejmowanie działań mających na celu zniwelowanie zadłużenia mieszkańców.

Zarząd prowadzi działania w zakresie windykacji zadłużeń na lokalach mieszkalnych i użytkowych poprzez:

- ścisłą kontrolę rozliczeń z członkami, właścicielami i najemcami lokali, m.in. za pomocą specjalistycznego oprogramowania,

- stosowanie wezwań do zapłaty,
- przygotowanie i złożenie do sądu pozwów o zapłatę,
- uzyskiwanie sądowych nakazów zapłaty,
- prowadzenie komorniczej windykacji należności,
- współpracę z Gminą w celu pozyskiwania mieszkań socjalnych i zastępczych dla rodzin z wyrokami eksmisyjnymi,
- występowanie do Gminy o odszkodowanie za niedostarczenie lokali socjalnych,
- prowadzenie egzekucji z własnościowego prawa do lokalu oraz odrębnej własności.

Wykres 5. Realizacja procesu windykacji SM „Fenix”



Źródło: opracowanie własne

2.2.5. Zasada kształcenia, szkolenia i informacji.

Spółdzielnia zapewniają możliwość kształcenia i szkolenia zarówno pracownikom, jak i członkom Rady Nadzorczej, czy Komisji Rewizyjnej - przedstawicielom wybranym do organów spółdzielni, personelowi kierowniczemu po to, aby przyczyniali się oni w bardziej efektywny sposób do rozwoju Spółdzielni. Spółdzielnia informuje także swoich mieszkańców o celach spółdzielczości i korzyściach wynikających z tej działalności. Prezentowane są za pośrednictwem strony internetowej wszystkie sprawy dotyczące

bieżącej działalności Spółdzielni. Na WZ sprawozdania zarządu i sprawozdanie finansowe wraz z wyszczególnieniem wykonanych zadań w ramach funduszu remontowego przedstawiane są w postaci multimedialnej prezentacji.

2.2.6. Zasada współpracy międzyspółdzielczej.

Spółdzielnia stara się służyć swoim członkom w sposób najbardziej efektywny oraz wzmocnić ruch spółdzielczy poprzez współpracę w ramach struktur lokalnych, krajowych i regionalnych. Spółdzielnia „Fenix” wystąpiła np. z wspólnym projektem z dwoma innymi Spółdzelniami posiadającymi swoje zasoby na Osiedlu Młodych Hutników w ramach realizacji zadań związanych z miejskimi założeniami Projektu Rewitalizacji Obszarów Poprzemysłowych Dąbrowy Górniczej.

2.2.7. Zasada troski o społeczność lokalne.

Spółdzielnia pracuje dla zapewnienia trwałego rozwoju społeczności lokalnych, realizując politykę zatwierdzoną przez swoich członków. Realizuje wspólnie z mieszkańcami wiele działań integrujących społeczeństwo. Spółdzielnia corocznie organizuje piknik dla dzieci i dorosłych „Na powitanie lata”. Na wiosnę z kolei przeprowadzana jest wspólnie z mieszkańcami akcja sprzątania lasu okalającego zasoby Spółdzielni. O działaniach Spółdzielni przekazywane są informacje np. poprzez lokalne media:

Zdjęcie 1. Artykuł prasowy dotyczący działań SM „Fenix”.

Młodzi wiedzą, czego chcą

Mieszkańcy osiedla Młodych Hutników liczą na większe zaangażowanie miasta. Czekają na nową drogę i plac zabaw.



Wizualizacja dla projektu „Rodzinny zakątek z tętnią w tle” | Autor: Tatiana Duraj-Fert

Dąbrowa Górnicza. Osiedle Młodych Hutników leży na uboczu miasta, a prowadzi do niego praktycznie jedna droga, od ulicy Konstytucji. Mieszkańcy dzielnicy Żabkowice mają wiele obaw o to, że w przypadku pożaru lub innego zagrożenia nie będzie po prostu jak z osiedla wyjechać, kiedy załokowana zostanie jedyna droga. Brakuje im także dostępnego przez cały dzień placu zabaw na terenie ZSP nr 7 oraz strefy relaksu. Boją się mieszkańców osiedla Młodych Hutników jest, między innymi brak wspomnianej strefy relaksu i dużego nowoczesnego placu zabaw dla najmłodszych oraz drogi łączącej bloki od strony HPR do ulicy Konstytucji i wyjazdu do drogi krajowej E75 S1. Obecnie jest to dukt pomiędzy blaszanymi garażami i drzewami. – Na wypadek pożaru i zagrożenia życia, ten element ciągu komunikacyjnego bezwzględnie powinien być pilnie wykonany – podkreśla Tatiana Duraj-Fert, prezes Stowarzyszenia Dąbrowskie Inicjatywy Społeczne. – W tym roku w ramach Budżetu Obywatelskiego zgłosiłam dwa projekty dla Żabkowic. Jeden z nich został odrzucony i był on dedykowany mieszkańcom osiedla Młodych Hutników. Projekt nazywał się „Rodzinny zakątek z tętnią w tle”. Elementami projektu miała być tężnia solankowa, duży plac zabaw dla maluchów, strefa relaksu, ławka kwiatowa

i sad – dodaje. Jak przynajmniej jako prezes stowarzyszenia Dąbrowskie Inicjatywy Społeczne spotyka się z mieszkańcami osiedla. Rozmawia z nimi o problemach i potrzebach. – W centrum miasta osiedla posiadają swoje kluby, takie jak np. Helios, Helikon i inne, które dotowane są z gminnych funduszy. Uważam, że czas na to, aby dla osiedla Młodych Hutników stworzyć taki klub osiedlowy, który będzie lokalnym centrum społecznym. Zdaniem Tatiany Duraj-Fert należy wspomnieć, że efektywne działania Mariusza Roka, obecnego prezesa Spółdzielni Mieszkaniowej „Fenix” spowodowały, że kwota funduszu remontowego, przez ostatnie lata wzrosła do 1 mln 200 tysięcy złotych (kiedy obejmował swoją funkcję wynosiła ok. 400 tysięcy złotych). Należy jednak pamiętać, że w pierwszej kolejności fundusz ten przeznaczony jest na niezbędne inwestycje, takie jak termomodernizacja. Warto nadmienić, że za kadencji obecnego prezesa nastąpiła rozbudowa parkingów i oświetlenia na osiedlu. Miejmy nadzieję, że w perspektywie czasu osiedle zmieni się zarówno wizualnie jak i funkcjonalnie. Jednak aby stało się terenem atrakcyjnym, należy dążyć starannie, aby gmina zabezpieczyła również fundusze dla tego obszaru – podkreśla Tatiana Duraj-Fert.

Z ustaleń redakcji:

Plac zabaw na terenie ZSP nr 7 dostępny jest tylko dla uczniów szkoły. Jest on zamknięty w wakacje, ferie, soboty i niedziele oraz wszystkie święta.



Głos w sprawie:

Stowarzyszenie Dąbrowskie Inicjatywy Społeczne podjęło się pozyskania środków na cel budowy nowego placu zabaw dla maluchów i starszych dzieci. Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej „Fenix” poinformował, że w tym roku zostaną uzupełnione urządzenia na obecnym placu zabaw i będą kolejne nasadzenia drzew.



Można domniemywać, że projekt „Rodzinny zakątek z tętnią w tle” mógł wygrać kolejną edycję Budżetu Obywatelskiego. Niestety Rada Budżetu Obywatelskiego, w skład której weszli dąbrowscy urzędnicy, zdecydowała o jego odrzuceniu. – Uważam, że to nierozważna decyzja. Nie każdy z mieszkańców zna dokument o nazwie „Program Rewitalizacji: Dąbrowa Górnicza 2022”. To w nim zawarte jest stwierdzenie, że „Żabkowice w skali miasta są dzielnicą koncentracji wszystkich najistotniejszych negatywnych zjawisk społecznych, tj. depopulacji, bezrobocia i wykluczenia społecznego (...)” – dodaje Duraj-Fert.



Spółdzielnia uczestniczy również w współorganizowaniu wspólnie z Regionalnym Związkiem Rewizyjnym festynu dla osób niepełnosprawnych.

Zdjęcie 2. Plakaty informujące o wydarzeniach na terenie osiedla.

MIESZKAŃCY OSIEDLA SPÓŁDZIELNI "FENIX"
ZAPRASZAJĄ SĄSIADÓW NA AKCJĘ:

SPRZĄTANI LEŚNYCH ŚCIEŻEK

27.03.2021 11:00

MIEJSCE ZBIÓRKI:
boisko przy placu zabaw za budynkiem nr 81

SPÓŁDZIELNIA "FENIX" ZAPEWNI WAM
ŚMIECI I RĘKAWICZKI JEDNORAZOWE

FESTYN WITAMY WAKACJE



23 CZERWCA 2018r. - GODZ. 14.00
PLACE ZABAW PRZY AL. ZWYCIĘSTWA 81
DĄBROWA GÓRNICZA



POKAZ PIERWSZEJ POMOCY

MALOWANIE TWARZY

MODELOWANIE BALONÓW

KULE WODNE

DMUCHANA GÓRA

DMUCHANA ZIEMIA

ORGANIZATOR:

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Fenix”
Al. Zwycięstwa 79
42-520 Dąbrowa Górnicza

SPONSORZY:

Rada Nadzorcza i Zarząd SM „Fenix”

U&R CALOR

Ul. Marcinka 38,
Wojewice

Właściciele sklepów

LEWYTAŃKI
Al. Zwycięstwa 85,
Dąbrowa Górnicza

Katarzyna Zagajka

Radio FM Dąbrowa
Górnicza

Isabella Kępczyńska

Sklep sportowy
„Szabla”
Al. Zwycięstwa 79,
Dąbrowa Górnicza

Dariusz Druał

Paradnia Lekarzy
Radomskich
Al. Zwycięstwa 85,
Dąbrowa Górnicza



ROZDZIAŁ 3. Korzyści społeczno-ekonomiczne wynikające z realizacji zasad spółdzielczych.

3.1. Wielowymiarowe oddziaływanie spółdzielni.

Współdziałanie różnych podmiotów jest bliskie ludzkości od początków jej istnienia i wywodzi się z potrzeby samoobrony i samopomocy. Daje realne korzyści i sprawia, że współpracując można osiągnąć znacznie więcej niż działając z pojedynką. Współpraca ta ewaluowała niemal od momentu swoich narodzin i proces ten nie ma końca, gdyż permanentnie zmienia się otoczenie, w jakim funkcjonuje poszczególne zrzeszenie. Grupowanie się ma sens wówczas, gdy jednostki zaangażują się we współpracę i będą przekonane o jej zaletach. Te ostatnie mogą dotyczyć tak wielu obszarów, jak wiele jest celów integrowania. Za najważniejsze uchodzą korzyści ekonomiczne, ale nie sposób nie docenić chociażby walorów społecznych, kulturowych czy edukacyjnych. Wskazana współpraca wymaga spełnienia kilku warunków:

- wyraźnego określenia celów działalności,
- opracowania strategii postępowania,
- podziału zadań i funkcji pomiędzy osoby zaangażowane w przedsięwzięciu,
- koordynacji obowiązków.

Często dodatkowym warunkiem jest wyłonienie lidera, który będzie nadzorował stan, funkcjonowanie i rozwój grupy, niemniej w odniesieniu do niektórych zrzeszeń wydaje się to zbędne.

Spółdzielnie, jako grupowe formy gospodarowania, cechuje dualny wymiar. Z jednej strony są one zrzeszeniami grup osób, z drugiej zaś – przedsiębiorstwami. Dzieje się tak, gdyż w określonym zakresie reprezentują one, obok wspólnotowych, także interesy szersze, ogólne. Poprzez swoją działalność przyczyniają się zatem do pomnażania makroekonomicznych efektów państwa oraz korzyści społecznych, a także generują zróżnicowane efekty poszczególnych członków i ich gospodarstw domowych. Ważne jednak jest, że spółdzielnie nie traktują wszystkich gospodarstw jednakowo, lecz dostrzegają ich wielowymiarowe potrzeby i dążenia, co z kolei wynika z faktu istnienia wielu typów spółdzielni²⁴.

Z perspektywy kilkunastu dekad, ruch spółdzielczy należy postrzegać jako złożone zjawisko gospodarcze, społeczne, historyczne i kulturowe. We współczesnym rozumieniu narodził się on jako konsekwencja negatywnych skutków rewolucji przemysłowej oraz postępującego kapitalizmu wolnokonkurencyjnego, który pogłębiał różnice dochodowe poszczególnych grup społecznych, pogarszał sytuację materialną robotników i wypierał drobną wytwórczość²⁵. Niekorzystne położenie coraz większej części społeczeństwa generowało bodźce do zmiany istniejącej sytuacji i podejmowania

²⁴ J. Kleer, *Co dalej ze spółdzielczością?*, Wydawnictwo Spółdzielcze, Warszawa 1981,

²⁵ J. Szczepański, *Spółdzielczość w gospodarce rynkowej*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, Poznań 1994, s. 10.

różnych dobrowolnych inicjatyw oddolnych, co stanowiło podwaliny i załączek ruchu. Zgodnie z jego ideą na pierwszym miejscu stawiano członkostwo, a więc człowieka, a dopiero na drugim – kapitał. Podejście to było i jest odzwierciedleniem intencji funkcjonowania spółdzielni. Najważniejsze było dbanie o interesy członków spółdzielni, natomiast cele ekonomiczne (głównie mikroekonomiczne), takie jak maksymalizowanie zysków, dochodów bądź przychodów czy też optymalizowanie kosztów podporządkowano zamierzeniom społecznym. Wobec tego można stwierdzić, że spółdzielnie bazują z jednej strony na idei współdziałania na rzecz dobra poszczególnych członków, a z drugiej na elementach gospodarczych, typowych dla przedsiębiorstwa komercyjnego. Spółdzielnie rodziły się i kształtowały zarówno z potrzeb (członków), jak również idei. Ich forma nie była stała, podlegała wpływom otoczenia i sama determinowała jego funkcjonowanie. Spółdzielnie adaptowały się do określonych warunków i wymogów zewnętrznych po to, by jak najlepiej wypełniać zadania, dla których zostały powołane. Proces ten musiał następować, aby były one zdolne do zaspokajania zmieniających się wymagań członków²⁶. Na przykład idee solidaryzmu chrześcijańskiego stanowiły podstawę powstawania spółdzielni rolniczych, zrzeszających w głównej mierze uboższych chłopów, robotników oraz drobnych producentów towarowych. Jednym z pierwszych zwolenników i teoretyków spółdzielczości odwołującej się do solidaryzmu chrześcijańskiego był Friedrich Wilhelm Raiffeisen. Od jego nazwiska zdefiniowany został model spółdzielczości. Historia ruchu spółdzielczego na świecie zna także spółdzielnie budowane na zasadach i ideologii liberalnej. W nich majątek pozostaje własnością prywatną, a zrzeszenie bierze go w użytkowanie na określony czas.

Cele funkcjonowania tych podmiotów są bliższe współczesnym przedsiębiorstwom. Oczekuje się realnych zysków i korzyści materialnych dla członków, zatem spółdzielnie te powinny być wysoce rentowne. Teorie liberalne stały na stanowisku, że istnienie bytu społecznego grup jest dyskusyjne oraz że grupa społeczna i społeczeństwo realnie nie egzystują (są konstrukcjami teoretycznymi). W tej sytuacji nie można było mówić o interesie ogólnospołecznym. Jeżeli pojawił się określony interes, to miał on charakter ekonomiczny i należał do jednostki. Takie potraktowanie interesu jednej osoby nie oznaczało wcale chaosu społecznego, ponieważ dążenia jednostek mogły być zbliżone. Dodatkowo interes ekonomiczny był czynnikiem skłaniającym ludzi do współpracy, wyrażonej przykładowo handlem czy wymianą doświadczeń. Inne spojrzenie na współpracę prezentowali socjaliści, dla których współdziałanie miało prowadzić do realizacji ogólnych idei. Pokazuje to różnorodne traktowanie pojęcia kooperacji²⁷.

²⁶ S. Dyka, P. Grzegorzewski, Zarządzanie..., op. cit., s. 14.

²⁷ A. Maliszewski, Wartości wyznaczające sens istnienia ruchu spółdzielczego w Polsce, w: Spółdzielczość w lokalnym systemie samorządowym, red. K.Z. Sowa, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1988, s. 104-105.

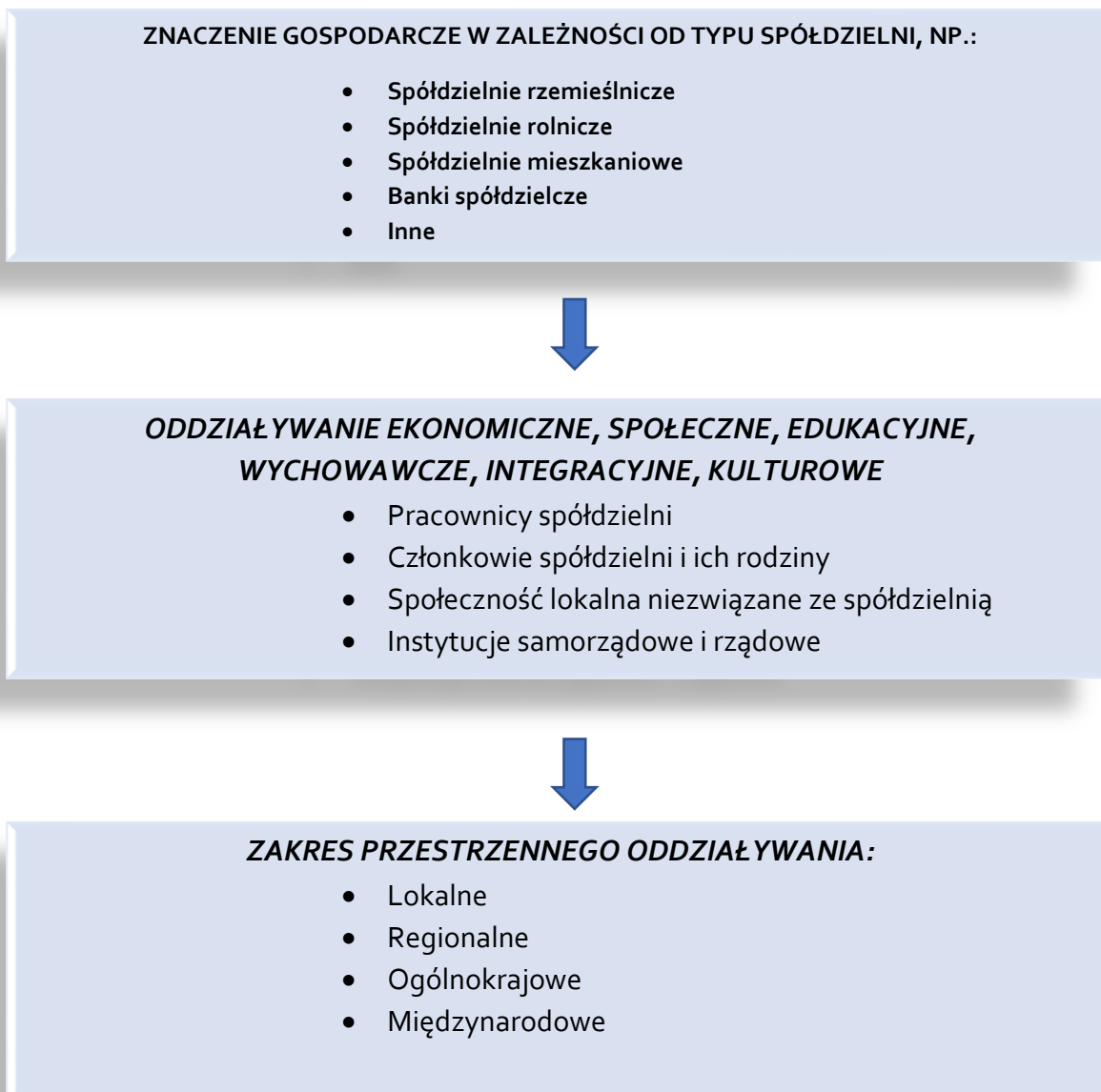
Spółdzielnie budowane na koncepcjach liberalnych tworzą pewien model, określany modelem spółdzielczości Schulzego z Delitzsch. Teorie spółdzielcze wywodzące się z solidaryzmu chrześcijańskiego stały w sprzeczności wobec zarówno liberalnych, jak również socjalistycznych koncepcji spółdzielczości. Pewne podobieństwa można było jednakże dostrzec. Z liberalnymi koncepcjami łączyło je akceptowanie własności prywatnej, natomiast z socjalistycznymi – traktowanie ruchu spółdzielczego jako społecznego, który obok celów ekonomicznych silnie eksponował także edukacyjno-wychowawcze. Wraz z globalnym rozwojem gospodarczym i cywilizacyjnym spółdzielnie przeżywały swój rozkwit, choć był on bardzo zróżnicowany. Rozwijający się kapitalizm stanowił zagrożenie nie tylko dla klasy robotniczej, lecz również rzemieślników, przedstawicieli klasy średniej. Rzemiosło było wypierane przez rozwijający się system taniej produkcji masowej w fabrykach. Jedynie silniejsi ekonomicznie rzemieślnicy byli w stanie zwiększyć swoje zakłady, natomiast słabszym groziło bankructwo i spadek do najniższego stanu. By zapobiec temu niekorzystnemu zjawisku zakładano:

- banki rzemieślnicze, czyli spółdzielcze instytucje oszczędnościowo-pożyczkowe, które umożliwiały rzemieślnikom pozyskanie większego kapitału,
- rzemieślnicze spółdzielnie maszynowe, gdzie rzemieślnicy mieli do dyspozycji maszyny i urządzenia, których ze względu na ograniczenia dochodowe samodzielnie nie mogliby kupić,
- rzemieślnicze spółdzielnie zaopatrzenia (surowcowe), dzięki którym drobni wytwórcy skupieni w grupie mieli lepszy i tańszy dostęp do surowców, szczególnie importowanych,
- rzemieślnicze spółdzielnie zbytu (magazynowe), za pośrednictwem których mali producenci mogli sprzedawać swoje towary na rynkach lokalnych i bardziej odległych. Zaletą tych stowarzyszeń było to, że stanowiły one swego rodzaju konkurencję wobec kupców, a ponadto przeważnie posiadały dobrą lokalizację, bogatą ofertę i skracaly łańcuch dystrybucyjny, eliminując zbędnych pośredników²⁸.

Od początku istnienia spółdzielniom jako instytucjom można przypisać wielowymiarowe znaczenie, rozumiane w kilku aspektach:

²⁸ K. Boczar, *Spółdzielczość. Problematyka społeczna i ekonomiczna*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 1986, s. 49-50.

Wykres 6. Wielowymiarowe znaczenie istnienia spółdzielni



Źródło: opracowanie własne

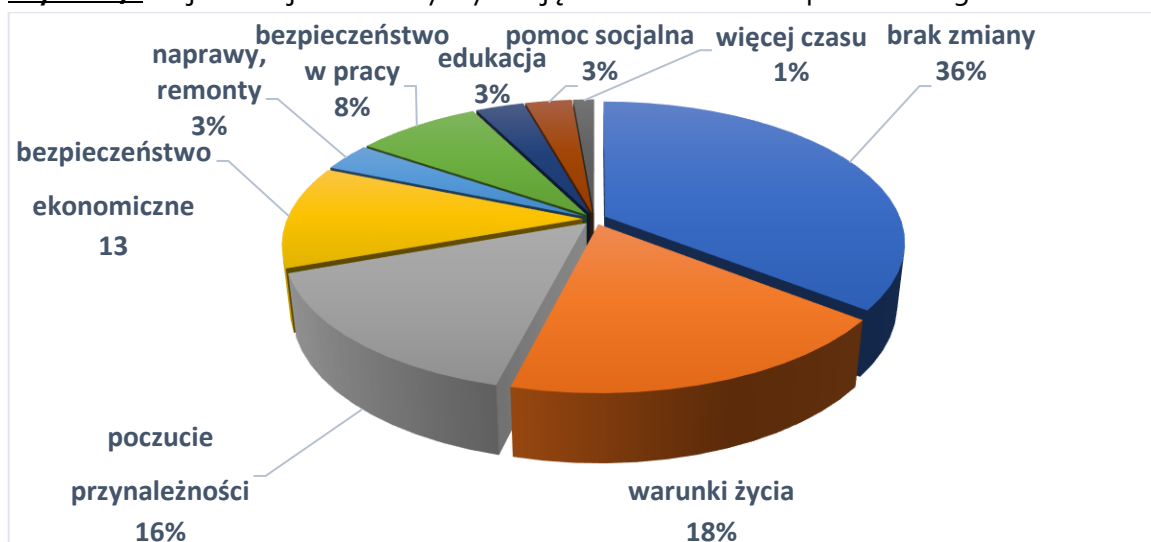
Prawie co trzeci ankietowany spółdzielca nie dostrzega różnicy, jaką w jego życie wnosi przynależność do spółdzielni. Wśród pozostałych odpowiedzi dominują te, które koncentrują się na poprawie warunków życiowych, polepszeniu warunków bytowych (17% wskazań), a na kolejnym miejscu odnoszące się do korzyści płynących z funkcjonowania we wspólnocie, grupie ludzi pracujących razem (14%)²⁹.

²⁹ Biuro Badań Społecznych OBSERWATOR: „Ekonomiczny i społeczny wpływ spółdzielni na ich członków oraz na społeczność lokalną”. Badanie pilotażowe zrealizowane w Polsce. Listopad 2017, s. 51

Jaka jest najważniejsza zmiana jaką spółdzielnia wywołała w życiu:

- Żadna, brak zmiany - 31,9%
- Warunki życia (lepszy standard życia, dostęp do mieszkania) - 16,5%
- Poczucie przynależności (możliwość poznania nowych ludzi, działanie w grupie, integracja) - 13,9%
- Bezpieczeństwo ekonomiczne (stabilność finansowa, lepsze zarobki, dostęp do funduszy unijnych) - 13,6%
- Ogólny komfort życia (bezpieczeństwo, stabilność, komfort psychiczny) - 10,6%
- Bezpieczeństwo w pracy (gwarantowana praca, lepsza praca) - 7,2%
- Naprawy, remonty (chodniki, kanalizacja, naprawy) - 2,9%
- Edukacja (szkolenia, rozwój zawodowy) - 2,8%
- Pomoc socjalna (pomoc i bezpieczeństwo ze strony grupy) - 2,7%
- Więcej czasu dla rodziny i przyjaciół - 1,2%

Wykres 7. Najważniejsze zmiany wynikające z członkostwa spółdzielczego.



Źródło: opracowanie własne na podstawie: Biuro Badań Społecznych OBSERWATOR:

„Ekonomiczny i społeczny wpływ spółdzielni na ich członków oraz na społeczność lokalną”. Badanie pilotażowe zrealizowane w Polsce. Listopad 2017, s. 51

W czwartej dekadzie XX wieku, czyli w okresie bezpośrednio powojennym, pomimo problemów (m. in. Wysokiej inflacji) ruch spółdzielczy przeżywał dynamiczny rozkwit; przyczyny tego wiązać należy z założeniami strategii ekonomiczno – społecznej, przyjętymi rozwiązaniami systemowymi oraz koncepcjami teoretycznymi. Niewielki, po II wojnie światowej, stopień dyrektywności Planu Trzyletniego, będącego głównie odzwierciedleniem projektów asortymentowo – ilościowych poszczególnych przedsiębiorstw, tworzył istotną swobodę decyzyjną, wykształcał samorządność m.in.

w jednostkach spółdzielczych³⁰. Zaczęły one działać w ramach różnych central związkowych, które realizowały funkcje koordynacyjne (niewładcze) poprzez liczne terenowe agendy, oddziały wojewódzkie i inne organizacje³¹. W koncepcjach teoretycznych odnośnie do struktury podmiotowej gospodarki eksponowano m.in. istotność działania grup wytwórców i usługodawców, skupionych w spółdzielniach. Wskazywano, iż mogą one wywierać pozytywny wpływ na całą gospodarkę, nie tylko w wymiarze czysto ekonomicznym, ale i społecznym – np. poprzez kształtowanie postaw ludzkich. Uważano ponadto, że podmioty zrzeszone w ramach spółdzielni są w stanie lepiej dostosowywać produkcję i zaspokajać zapotrzebowanie rynkowe na niektórych obszarach życia gospodarczego. Niestety, rzeczywistość ekonomiczna w późniejszych latach daleka była od określonych teoretycznie, po II wojnie światowej, odrębności i wskazywanej pozycji grupowej formy gospodarowania. W odniesieniu do spółdzielni można wyróżnić obecnie szereg charakteryzujących je aspektów. Nie stanowią one elementu tylko sfery komercyjnej, co byłoby sprzeczne z zasadami i wartościami spółdzielczymi oraz polityką i zaleceniami organizacji światowych.

Dzięki transparentności w zakresie władzy i zarządzania współczesne spółdzielnie uchodzą za wiarygodnych partnerów dla dużych ugrupowań międzynarodowych. Realizują liczne zadania, których nie podejmują się przedsiębiorstwa prywatne, kierując się na ogół wyłącznie rachunkiem ekonomicznym. Spółdzielnie stanowią dobre uzupełnienie i udoskonalenie mechanizmu rynkowego, chociaż zakres ich działalności i znaczenie w poszczególnych krajach są bardzo silnie zróżnicowane. W dzisiejszym systemie wolnorynkowym widać wyraźne miejsce dla elementów spółdzielczej formy grupowego gospodarowania, do których należą wolność jednostki, samodzielność w podejmowaniu decyzji i działań, prywatny czy grupowy charakter własności. Obecność ruchu spółdzielczego może stać się niejako gwarantem istnienia i pobudzania zdrowej konkurencji oraz zapewnienia bytu i wzmocnienia siły ekonomicznej małych podmiotów. Jego działalność zmierza w kierunku tzw. społecznej gospodarki rynkowej, a nie do jej czystej komercyjnej postaci. W krajach wysokorozwiniętych, w tym w państwach unijnych panuje pełne uznanie dla ruchu spółdzielczego i dostrzega się wyraźną rolę tych zrzeszeń w rozwiązywaniu istotnych społecznych problemów. Realia gospodarowania tych krajów wskazują na ogromny ekonomiczny potencjał spółdzielni i ich wielowymiarowe działanie. Aspekt społeczny trudno zmierzyć, ale rola spółdzielczości i w tym zakresie ma dla współczesnej Europy olbrzymie znaczenie. Liczebność spółdzielni, ich członków oraz pracowników mają wyraźny wpływ na sytuację makroekonomiczną.

Również postępująca globalizacja zdaje się dawać podwaliny pod tworzenie

³⁰ Problematykę swobody decyzyjnej w spółdzielczości w omawianym okresie przedstawia szczegółowo S. Surzycki w opracowaniu – Plan Trzyletni w sektorze spółdzielczym, „Spółdzielczy Przegląd Naukowy” 1947, nr 1-2, s. 29.

³¹ W. Czernasty, Małe przedsiębiorstwa w Polsce na tle przeobrażeń systemowych (1944-1991), Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, Poznań 1994, s. 75.

i funkcjonowanie spółdzielni, szczególnie socjalnych, jako tych, które mają chronić interesy najuboższych i zapobiegać polaryzacji biedy i negatywnych zjawisk w określonych regionach czy grupach społecznych. Zaufanie dla formy grupowego działania wynika także z faktu realizacji przez spółdzielnie licznych funkcji społecznych, edukacyjnych, wychowawczych oraz kulturowych. Zaufanie jest również istotną wartością wewnątrz samej spółdzielni, a więc pomiędzy samymi jej członkami. Dzięki niemu wspólne gospodarowanie może być znacznie łatwiejsze. Mimo że cele stricte ekonomiczne zdają się dominować i wypierać pozostałe ze współczesnego świata gospodarczego, istnieje wyraźne zapotrzebowanie na instytucje, troszczące się o realizację zadań z zakresu ekonomii społecznej. Ruch spółdzielczy jest odpowiednim uzupełnieniem współczesnego rynku podzielonego pomiędzy podmioty ze sfery prywatnej i publicznej. Spółdzielnie mają również szansę rozwijać swoje spektrum działania szczególnie wobec społeczności lokalnych, gdyż to one są dla nich często najbliższymi partnerem. W państwach opiekuńczych, gdzie mechanizm rynkowy nie zapewnia dostatecznych warunków do efektywnego funkcjonowania podmiotów i jest on istotnie korygowany za pośrednictwem nieautomatycznych narzędzi, sfera spółdzielcza jest dobrze rozwinięta. Co więcej, niektóre kraje wyraźnie wspierają ruch spółdzielczy i dążą do utrzymywania w gospodarce sektora publicznego, prywatnego oraz spółdzielczego. Wyrazem rozwoju tego ostatniego są m.in. coraz intensywniej, jak już wspomniano, pojawiające się w krajach unijnych spółdzielnie socjalne, będące formą przedsiębiorstw społecznych, ukierunkowane na realizację potrzeb osób, którym grozi wykluczenie społeczne i tych z niewielkimi szansami na znalezienie pracy. Istotne poznawczo, w kontekście dotychczasowych ustaleń w kwestii grupowej formy gospodarowania, staje się pytanie o skalę możliwości działania spółdzielni oraz jej zakres i efektywność w różnych warunkach ekonomiczno-społecznych, generowanych przez typ ustroju gospodarczego.

Przedsiębiorczość społeczna jest kluczowym ogniwem ekonomii społecznej. Jej funkcją jest nie tylko wytwarzanie określonych dóbr i usług, ale też mobilizacja kapitału społecznego, generowanie innowacyjności oraz poszerzanie rynku przez włączanie do uczestnictwa w nim osób dotychczas wykluczonych. Mimo że jest ona częścią gospodarki rynkowej, to jednak lokuje swoją misję i cele poza rynkiem³². Z istnieniem przedsiębiorczości społecznej wiąże się powstawanie przedsiębiorstw społecznych, które w praktyce wykorzystują działalność komercyjną do realizacji celów społecznych. Zdaniem J. Pearce'a cechą przedsiębiorstw społecznych jest tworzenie jak największych nadwyżek, jednakże nie w celu dystrybuowania ich wśród członków przedsiębiorstwa. Charakteryzują się one raczej lokalną skalą przedsięwzięcia,

³² J. Hausner, N. Laurisz, Czynniki krytyczne tworzenia przedsiębiorstw społecznych. Przedsiębiorstwo społeczne. Konceptualizacja, w: Przedsiębiorstwa społeczne w Polsce. Teoria i praktyka, red. J. Hausner, Małopolska Szkoła Administracji Publicznej Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, Kraków 2006, s. 9.

co spowodowane jest ich ścisłym związkiem z problemami społeczności lokalnych oraz z korzystaniem z ich potencjału³³.

Zgodnie z rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego w sprawie europejskich funduszy na rzecz przedsiębiorczości społecznej za przedsiębiorstwo społeczne uznaje się takie, którego podstawowym statutowym celem jest osiągnięcie wymiernych pozytywnych skutków społecznych³⁴:

- świadczy usługi lub dostarcza towary na rzecz osób należących do słabszych, zmarginalizowanych, znajdujących się w niekorzystnej sytuacji lub wykluczonych grup społecznych,
- dostarcza towary lub świadczy usługi za pomocą metod produkcji umożliwiających integrację osób należących do słabszych, zmarginalizowanych, znajdujących się w niekorzystnej sytuacji lub wykluczonych grup społecznych,
- finansuje lub wspiera przedsiębiorstwa, o których mowa w powyższych podpunktach.

3.2. Spółdzielczość a korzyści społeczne

Przedstawione zasady ruchu spółdzielczego oraz jego wartości przekonują, iż spółdzielcza forma gospodarowania może być alternatywą wobec nastawionej na zys gospodarki komercyjnej, będąc ze swej istoty prospołeczną i bardziej etyczną finansowo. Jej właściwości powodują zarazem, iż może stanowić sferę gospodarki bliską dla wielu ludzi, stwarzającą im możliwości aktywności zawodowej i społecznej, zaś w coraz silniejszej gospodarce rynkowej jest w stanie zapobiegać społecznemu wykluczeniu, neutralizować różnego rodzaju patologie, dawać poczucie stabilizacji, bezpieczeństwa, wyzwalać zarazem indywidualną i zespołową przedsiębiorczość. Doceniane jest to przez Unię europejską. w konsekwencji o rozwój spółdzielni w Europie zabiegają jej specjalne organizacje, będące wyrazicielami interesów swoich członków reprezentujących grupową formę gospodarowania z różnych branż i krajów członkowskich³⁵.

Za oficjalnego przedstawiciela europejskiej spółdzielczości Parlament europejski i komisja europejska uznawały do 2006 roku organizację CCACE (Komitet Koordynacyjny

³³ M. Bull, H. Crompton, *Business Practices in Social Enterprises*, Manchester Metropolitan University Business School, Manchester 2005, s. 6.

³⁴ Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 346/2013 z 17 kwietnia 2013 roku w sprawie europejskich funduszy na rzecz przedsiębiorczości społecznej.

³⁵ W. Czernasty, *Determinanty rozwoju spółdzielczości w różnych warunkach ekonomiczno-społecznych*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2013.

Europejskich Stowarzyszeń Spółdzielczych). została ona założona w 1982 roku z inicjatywy europejskich organizacji spółdzielczych, zapewniając im³⁶:

- techniczne wsparcie umożliwiające wzmocnienie kwalifikacji zasobów ludzkich;
- ekonomiczne i społeczne oddziaływanie w celu osiągnięcia zrównoważonego rozwoju przedsiębiorstw spółdzielczych;
- wsparcie polityczne w walce o wpływ w zakresie tworzenia ram funkcjonowania generowanego przez politykę gospodarczą UE.

W następnych latach podjęto kroki zmierzające do integracji dotąd równolegle istniejących organizacji, co skutkowało podjęciem decyzji o powołaniu nowej wspólnej organizacji dla całej spółdzielczości europejskiej pod nazwą Co-operatives Europe (Spółdzielnie Europy) i, zgodnie z wymaganymi procedurami, zarejestrowaniem jej na podstawie prawa belgijskiego (gdyż jej siedzibą jest Bruksela) jako stowarzyszenia bez celu zarobkowego. w art. 1 statutu zapisano, że Co-operatives Europe „stanowi europejską reprezentację spółdzielczego modelu gospodarowania w europie”³⁷. obecnie związek Co-operatives Europe zrzesza 91 organizacji członkowskich z 35 krajów europejskich z różnych sektorów i promuje spółdzielczy model biznesu w Europie. Jej członkowie reprezentują 123 mln indywidualnych współpracowników-członków posiadających 160 tys. przedsiębiorstw spółdzielczych zapewniających miejsca pracy dla 5,4 mln obywateli europy³⁸.

W przypadku działalności spółdzielczej źródłem wartości może być nie tylko fizyczny produkt czy usługa. Mogą to być również trudne w kwantyfikacji czynniki, na przykład więzi społeczne, świadomość współdecydowania, poczucie własnej wartości, dbałość o środowisko naturalne. Zbiór takich czynników można określić mianem wartości społecznej. Powstaje ona wtedy, kiedy zasoby i nakłady łączy się w celu poprawienia standardu życia poszczególnych osób lub całego społeczeństwa. Dlatego też w przypadku podmiotów ekonomii społecznej wartość dodaną można określić jako dodatkowy zysk stanowiący pozytywny rezultat (dla środowiska, wspólnoty lub lokalnej gospodarki) wytworzony przez organizację w trakcie tworzenia produktów lub dostarczania usług, za które klient czy odbiorca płaci.

Według badań BBS Obserwator - jedna czwarta badanych twierdzi, że spółdzielnia oferuje edukacyjne programy dla dzieci i młodzieży, 23% twierdzi, że przynależność do spółdzielni daje możliwości rozwoju najmłodszym (np. kluby, kółka zainteresowań), 26% zwraca uwagę na edukacyjne programy skierowane do rodzin członków, 23% miała

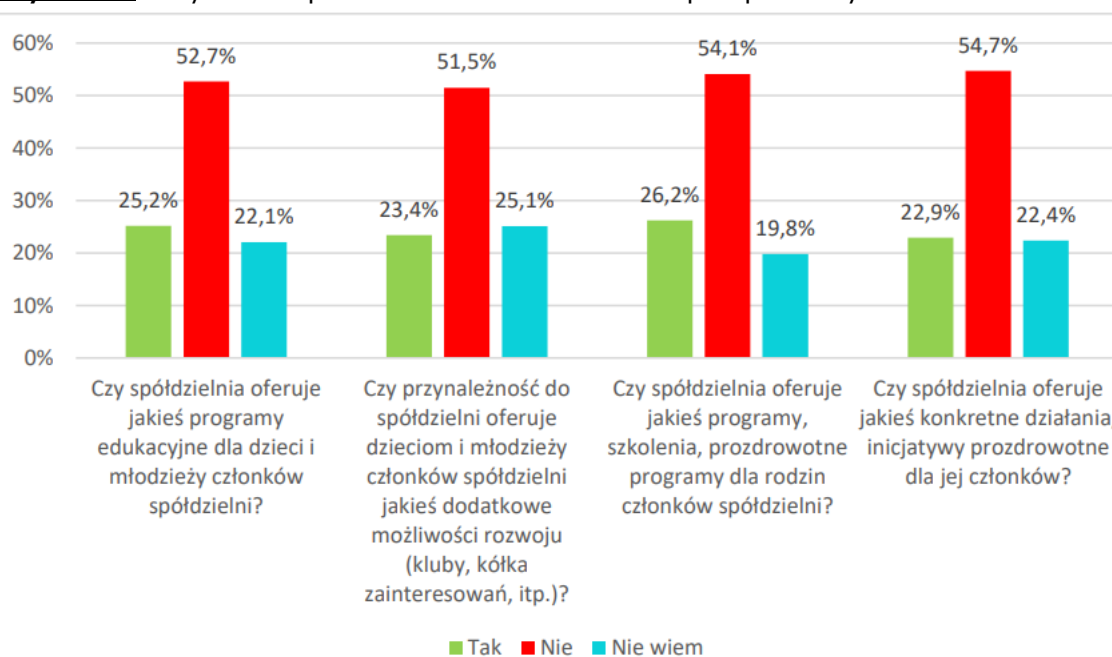
³⁶ J. Dellheim, Genossenschaften bzw. genossenschaftliche Unternehmen und Organisationen – Herausforderung und Thema für linke Politik in Deutschland und EU-Europa, Fundacja Róży Luksemburg, Berlin 2005, s. 8.

³⁷ Krajowa Rada Spółdzielcza, www.krs.org.pl (10.04.2013).

³⁸ Co-operative Europe, www.coopseurope.coop (12.04.2013).

styczność z programami i działaniami prozdrowotnymi. Należy jednak zwrócić uwagę, że ponad połowa badanych nie słyszała o żadnej z tego typu aktywności.

Wykres 8. Aktywność spółdzielni w zakresie działań prospołecznych.



Źródło: Biuro Badań Społecznych OBSERWATOR: „Ekonomiczny i społeczny wpływ spółdzielni na ich członków oraz na społeczność lokalną”. Badanie pilotażowe zrealizowane w Polsce. Listopad 2017, s. 48.

Członkowie spółdzielni częściej niż pozostali należą do jakichś organizacji (oprócz spółdzielni!), bardziej ufają innym ludziom. Analizując powyższe można stwierdzić silny społeczny benefit wśród członków spółdzielni, przejawiający się zwiększonym poczuciem wartości własnej, większej otwartości na innych członków społeczności oraz, a może przede wszystkim poczuciem bezpieczeństwa.

Przynależność do spółdzielczości mieszkaniowej wpływa na aktywizację członków, umożliwia im wypowiedzenia się na forum, wdrażanie i organizowanie nowych przedsięwzięć. Dzięki temu osoba udzielająca się w spółdzielni staje się bardziej aktywna, prospołeczna, chce działać, jednak nie wywołuje to chęci zakładania własnej firmy.

Spółdzielnia wpływa na osobistą aktywność, rozwija pasje, zdolności, daje szersze możliwości, ułatwia organizację koncertów, festynów i innych wydarzeń. Według respondentów przynależność do spółdzielni może ułatwiać prowadzenie własnej działalności. Na przykład znajomość dużej liczby osób, z podobnej branży może zaowocować podjęciem odpowiedniej współpracy w ramach własnej działalności gospodarczej.

3.3. Spółdzielczość a korzyści ekonomiczne

Oddziaływanie ekonomiczne jest prostsze do określenia, ponieważ istnieją konkretne metody i narzędzia służące do pomiaru finansowej wartości podmiotu i dóbr przez niego wytworzonych. Spółdzielnie ze względu na swoją specyfikę działalności są w stanie generować wartość dodaną. Wartość dodana jest pojęciem bardzo powszechnym i odnoszącym się do różnych aspektów prowadzenia działalności gospodarczej. Sama już definicja wartości nie jest pojęciem jednoznacznym. W kwantyfikowalnym jej wymiarze można ją określić jako cenę, którą nabywcy są gotowi zapłacić za określony produkt³⁹. Z kolei wartość ekonomiczna powstaje tam, gdzie zainwestowane środki przynoszą zwrot czysto finansowy⁴⁰. Tworzenie jej zachodzi w większości podmiotów komercyjnych. W dzisiejszych warunkach działania od przedsiębiorstw i instytucji oczekuje się, by dostarczały określoną wartość dla swoich odbiorców (klientów, beneficjentów i tym podobne). Na tworzenie wartości można zatem spojrzeć przez pryzmat użyteczności. Z jednej strony podmiot, który dostarcza wartość, jest przydatny, użyteczny oraz wart współpracy. Z drugiej strony dostarczanie wartości umożliwia mu lepsze funkcjonowanie na rynku oraz własny rozwój⁴¹.

Wizerunek spółdzielni w Polsce zdominowany jest przez spółdzielnie mieszkaniowe, a należy do nich prawie połowa badanych spółdzielców. Spółdzielnie niewątpliwie oddziałują ekonomicznie na okolicę, w której działają (ponad jedna trzecia badanych mieszkańców dostrzega ich pozytywny wpływ na rozwój gospodarczy okolicy – według badań BBS Obserwator), chociaż wydaje się, że wpływ ten jest szczególnie zdominowany przez oddziaływanie spółdzielni mieszkaniowych. Podając przykłady wpływu spółdzielni na infrastrukturę można wymienić naprawę lub budowę chodników i dróg. Pomimo wysokiego odsetka odpowiedzi potwierdzających wpływ spółdzielni na rozwój infrastruktury ilość konkretnych przykładów była niewielka, a znaczny odsetek ankietowanych ww. badania albo takiego wpływu nie dostrzega (ok. 20%), albo nie potrafi wymienić co uległo zmianie w infrastrukturze (20%). Badani w próbie reprezentatywnej nie dostrzegają raczej wyraźnego wpływu spółdzielni na przyciągnięcie zewnętrznych inwestorów (tylko 17% ankietowanych dostrzega taki wpływ), a ponad połowa albo nie dostrzega takiego wpływu lub nie potrafi na to pytanie odpowiedzieć. Pozytywny wpływ spółdzielni na jakość życia najbliższej okolicy (miejsca

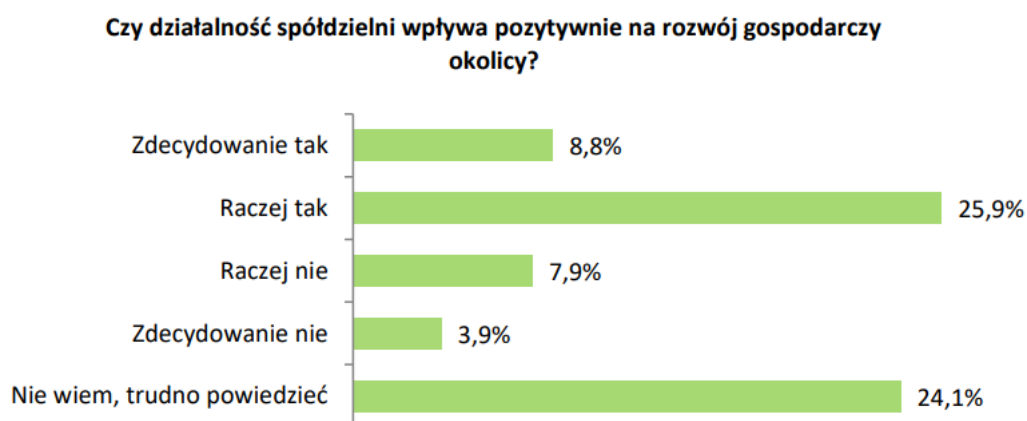
³⁹ M.E. Porter, Przewaga konkurencyjna. Osiągnięcie i utrzymywanie lepszych wyników, Helion, Gliwice 2006, s. 65.

⁴⁰ B. Juraszek-Kopacz, J. Tyrowicz, Zmierzyć niemierzalne, czyli o pomiarze oddziaływania społecznego, Stowarzyszenie Klon/Jawor, Warszawa 2008, s. 43.

⁴¹ Tworzenie wartości w klastrze, red. M. Frankowska, PARP, Warszawa 2012, s. 11. Współczesne Problemy Ekonomiczne nr 11 (2015)

zamieszkania badanych) dostrzega jedna trzecia ankietowanych mieszkańców⁴². Spółdzielnie, które prowadzą inwestycje na pewno wpływają na rozwój gospodarczy, jednak jeżeli bazują wyłącznie na starych zasobach to niekoniecznie. Mogą wpływać na gospodarkę poprzez budowę nowych mieszkań, w przypadku spółdzielni mieszkaniowych. Spółdzielnie funkcjonujące w małych społecznościach lokalnych mają bardziej widoczny dla badanych wpływ na ich rozwój gospodarczy. Przykładem takich spółdzielni są grupy producentów, mleczarskie czy też socjalne. To one głównie wpływają na rozwój gospodarki, produkują, zatrudniają pracowników i płacą podatki lokalnie. Dodatkowo spółdzielnie mogą otrzymywać środki finansowe z dotacji, które przeznaczają na wyposażenie, sprzęt, a to przekłada się na lepsze wyniki w produkcji - stąd mechanizm ten może napędzać pośrednio rozwój lokalnej gospodarki.

Wykres 9. Ekonomiczny wpływ spółdzielczości na społeczność lokalną.



Źródło: Biuro Badań Społecznych OBSERWATOR: „Ekonomiczny i społeczny wpływ spółdzielni na ich członków oraz na społeczność lokalną”. Badanie pilotażowe zrealizowane w Polsce. Listopad 2017, s. 34.

Innym przykładem mogą być banki spółdzielcze, które mogą współdziałać z samorządem lokalnym w ramach inicjatywy budowy kanalizacji i wodociągu, przykładowo bank zaoferował tanią linię kredytową, o niskim oprocentowaniu dla mieszkańców, którzy nie mogli partycypować w takiej inwestycji. Podobne sytuacje dotyczyły budowy telefonii czy sieci gazowej. Ponadto spółdzielnie, które mogą uzyskać dofinansowanie, przeznaczają je na zmianę otoczenia, ulepszenie budynków oraz nowy sprzęt i maszyny. Spółdzielnie wiejskie mogą przyczyniać się do budowy nowej infrastruktury przetwórczej jak np. magazynów, spichlerzy, urządzeń przetwórczych dzięki dotacjom i funduszom. Natomiast spółdzielnie mieszkaniowe najczęściej mają duży wpływ na kształtowanie infrastruktury poprzez remonty, odnowę budynków.

⁴² Biuro Badań Społecznych OBSERWATOR: „Ekonomiczny i społeczny wpływ spółdzielni na ich członków oraz na społeczność lokalną”. Badanie pilotażowe zrealizowane w Polsce. Listopad 2017, s. 31

3.4. Mierzenie korzyści z realizacji zasad spółdzielczych.

Wykorzystywanie jedynie tradycyjnych wskaźników do oceny efektywności działalności spółdzielczej nie zdaje egzaminu, gdyż skupiają się one wyłącznie na mierzeniu wartości wyrażonej w pieniądzu. Do oceny efektów działania spółdzielni niezbędne są narzędzia, które mierzą nie tylko finansową wartość podmiotu, ale ponadto mierzą wartość dodaną wyrażoną korzyściami zewnętrznymi generowanymi przez spółdzielnię dla społeczeństwa. Różne metody pomiaru społecznej wartości dodanej, jakie powstały dotąd na świecie, są najczęściej dostosowane do lokalnych realiów i trudno zastosować je wprost do polskich warunków. Mogą one jednak stanowić punkt wyjścia i podstawę do badania.

Jednym ze sposobów pomiaru jest mierzenie społecznej wartości dodanej za pomocą wskaźnika SROI (social return on investment). Metoda ta oparta jest na wskaźniku rentowności ROI (return on investment – zwrot z inwestycji) często stosowanym w celu zmierzenia efektywności działania przedsiębiorstwa. Umożliwia ona pomiar wszystkich korzyści generowanych przez podmiot, a w szczególności długofalowego wpływu na społeczność lokalną oraz środowisko, w którym on funkcjonuje. Ocena wyników finansowych w takich organizacjach byłaby najprawdopodobniej negatywna z komercyjnego punktu widzenia, dlatego metoda ta pozwala na obliczenie wszystkich korzyści generowanych przez dany podmiot, w tym niematerialnych. Kolejnym sposobem pomiaru społecznej wartości dodanej jest audyt społeczny. Nie jest on konkretną metodą pomiaru, ponieważ nie ma jednolitej metodologii stosowania audytu społecznego. Różne organizacje proponują odmienne podejścia, które jednak sprowadzają się do jakościowej analizy takich elementów, jak między innymi posiadane zasoby, sposób zarządzania organizacją, analiza misji i celów działalności, rodzaje działań czy wypracowywane efekty. Każdy audyt kończy się raportem, którego celem jest ukazanie interesariuszom efektów przeprowadzonej analizy⁴³. Metodą, która w pośredni sposób obrazuje wytworzoną społeczną wartość dodaną, jest mnożnik LM3 (Local Multiplier 3). Wyróżnia się ona trochę innym podejściem, kładąc większy nacisk na aspekt ekonomiczny działalności podmiotu niż na aspekt społeczny. Dzięki temu wydaje się być metodą bardziej wiarygodną i miarodajną oraz zyskuje przewagę nad innymi metodami, które zakładają przeliczanie efektów społecznych na wartości pieniężne. Jest to narzędzie umożliwiające finansowe określenie wpływu organizacji na lokalną gospodarkę, pokazuje, jaka część pieniędzy w wyniku działalności danego podmiotu pozostaje w najbliższym jego otoczeniu⁴⁴.

⁴³ J. Głowacki, M. Jelonek, Mierzenie społecznej wartości dodanej podmiotów ekonomii społecznej, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2013, s. 10.

⁴⁴ Pomiar społecznej wartości dodanej generowanej przez podmioty ekonomii społecznej – główne dylematy i wyzwania, red. M. Bohdziewicz-Lulewicz, Małopolska Szkoła Administracji Publicznej, Kraków 2012, s. 19.

Warto także wspomnieć o narzędziu o nazwie „ESometr”, które zostało stworzone przez Małopolską Szkołę Administracji Publicznej Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie. Kilkuletnie badania pozwoliły na stworzenie narzędzia dopasowanego do potrzeb większości podmiotów ekonomii społecznej, uwzględniając pełnione przez nie funkcje i zróżnicowane warunki ich działania. Pozwala ono zweryfikować stopień, w jakim podmioty te realizują cele, które są przed nimi stawiane. „ESometr” skierowany jest głównie do trzech grup odbiorców⁴⁵:

- a) podmiotów ekonomii społecznej chcących dokonać autoewaluacji lub porównać swoje osiągnięcia z innymi podobnymi podmiotami;
- b) instytucji przyznających nagrody czy certyfikaty dla podmiotów ekonomii społecznej;
- c) instytucji udzielających dofinansowania, czyli w szczególności do władz publicznych (dotacje) lub podmiotów prywatnych (darowizny).

Ważną grupą mogą być też przedsiębiorstwa poszukujące partnerów społecznych do realizacji wspólnych działań w obszarze CSR, czyli społecznej odpowiedzialności biznesu, ale także środowiska akademickie, instytucje publiczne czy władze samorządowe. Z kolei do pomiaru stricte ekonomicznej wartości dodanej służy wskaźnik EVA (economic value added). Definiowany jest on jako nadwyżka skorygowanego zysku operacyjnego pomniejszonego o opodatkowanie nad kosztami kapitałów zaangażowanych w jego osiągnięcie⁴⁶. Ekonomiczna wartość dodana jest miernikiem, który w sposób kompleksowy pozwala na ocenę efektywności gospodarowania przedsiębiorstwem. Uniwersalność tego parametru wynika z tego, że w procesie kalkulacji uwzględnia się⁴⁷:

- a) cały majątek zaangażowany w wypracowanie zysku operacyjnego, w tym także majątek pozabilansowy;
- b) wszystkie źródła finansowania działalności gospodarczej, również pozabilansowe;
- c) korekty wielkości zaczerpniętych wprost z ksiąg rachunkowych.

Wartość dodaną można również określić za pomocą zysku ekonomicznego, który mierzy wartość ekonomiczną, którą przedsiębiorstwo wytworzyło w danym roku, a także za pomocą wskaźnika MVA (market added value – rynkowa wartość dodana). Miernik ten pozwala określić nadwyżkę wartości rynkowej przedsiębiorstwa nad wartością zainwestowanego w nim kapitału⁴⁸.

Niewątpliwie szeroko pojętą wartość dodaną trudno zmierzyć, ponieważ na jej kształt wpływa bardzo wiele czynników. Jednak wraz z rozwojem coraz bardziej

⁴⁵ <http://swd.msap.uek.krakow.pl/> (4.09.2014).

⁴⁶ K. Jagiełło, Ekonomiczna wartość dodana EVA w systemie mierników finansowych wykorzystywanych w zrównoważonej karcie wyników, Zeszyty Naukowe Małopolskiej Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Tarnowie 2004, z. 6, s. 57.

⁴⁷ S. Potocka-Lewicka, Kryteria decyzyjne w zarządzaniu finansowym grupą kapitałową, w: Wyzwania rozwojowe a restrukturyzacja przedsiębiorstw, red. R. Borowiecki, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, Kraków 1999, s. 481.

⁴⁸ C. Suszyński, Restrukturyzacja, konsolidacja, globalizacja przedsiębiorstw. Doświadczenia i perspektywy polskiej transformacji, PWE, Warszawa 2003, s. 291.

konkurencyjnego rynku i większą świadomością konsumentów jej rola cały czas rośnie i z czasem to właśnie ona może zacząć decydować o wyborze danego produktu lub usługi.

ZAKOŃCZENIE

Mając na uwadze złożoność współczesnych realiów, wzrost świadomości otoczenia a także rosnące wymagania członków, każda spółdzielnia mieszkaniowa powinna dbać o jakość informacji, którą kieruje na zewnątrz, aby przypominać o korzyściach jakie osiągają mieszkańcy z tytułu funkcjonowania spółdzielni.

Z przeprowadzonej analizy wynika, że mieszkańcy nie zawsze dostrzegają i doceniają korzyści jakie osiągają z tytułu przynależności do spółdzielni. Obecnie obserwuje się wiele wyzwań stawianych przed spółdzielniami, dlatego ważna jest rzetelna i właściwie realizowana polityka informacyjna, która tworzy podstawy zaufania członków do spółdzielni.

Współczesne zmiany społeczno-ekonomiczne niosą ze sobą konieczność poszukiwania nowych rozwiązań, które przyczynią się do budowy silniejszego społeczeństwa. Dlatego też powinno się nawiązywać do idei połączenia wartości ekonomicznych i społecznych oraz zachęcania obywateli do uczestnictwa w życiu społecznym i w inicjatywach z zakresu współpracy z lokalną społecznością. Takie właśnie połączenie gwarantują przedsiębiorstwa spółdzielcze, jako organizacje społeczne. Idea spółdzielczości oparta jest na odpowiedzialności. Spółdzielnie zwykle koncentrują się na rozwiązywaniu najbardziej palących i – z pozoru – nierozwiązywalnych problemów społecznych. I robią to z sukcesem – nie tylko wprowadzają innowacyjne metody, ale także zmieniają nastawienie ludzi i społeczności. Przy odpowiednim wsparciu przedsiębiorczość społeczna może przyczynić się w bardziej efektywny sposób do rozszerzenia rynku pracy i tworzenia nowych możliwości dla nisko wykwalifikowanych pracowników. Spółdzielczość opierając się na swoich filarach, jakimi są zasady spółdzielcze odgrywa znaczącą rolę w gospodarce, gdyż łączy w sobie opłacalność i solidarność, umożliwia tworzenie miejsc pracy o wysokiej jakości, a także wzmacnia spójność społeczną, gospodarczą i regionalną. Poprzez właśnie taki sposób prowadzenia działalności spółdzielnie generują szeroko rozumianą wartość dodaną. I to właśnie owa wartość dodana sprawia, że działalność spółdzielcza po prostu się opłaca.

Problemy społeczne i ekonomiczne występujące w wielu państwach, również w Polsce, niezależnie od poziomu rozwoju czy systemu politycznego, przyczyniają się do szukania nowych rozwiązań, z których wiele związanych jest z rozwojem grupowej formy gospodarowania w formie spółdzielni⁴⁹.

⁴⁹ Kuźniar W., Kawa M., Rola spółdzielczości w rozwoju społeczno-gospodarczym w Polsce [W:] Nierówności Społeczne a Wzrost Gospodarczy, nr 59 (3/2019)

Kilkanaście dekad historii ruchu spółdzielczego wskazuje, że spółdzielnie były i współcześnie są obecne w strukturze podmiotów gospodarczych wielu krajów świata oraz potrafią funkcjonować w systemach ekonomicznych generowanych przez różne ustroje gospodarcze. Można zatem wnioskować, że jednostki spółdzielcze nie tylko nie są anachronizmem, lecz przeciwnie – dobrze odnajdują się w warunkach globalizujących się gospodarek. Postępująca globalizacja tworzy podwaliny pod powstawanie i funkcjonowanie spółdzielni, szczególnie tych, które mają chronić interesy najsłabszych i zapobiegać polaryzacji biedy oraz przeciwstawiać się innym, negatywnym w sensie ekonomicznym i społecznym, zjawiskom w określonych regionach czy grupach społecznych.

Zaistnienie oddziaływań poszczególnych elementów systemu ekonomicznego i mieszczących się w nich rozwiązań ukierunkowanych na rozwój jednostek spółdzielczych – zarówno w sferze ekonomicznej, jak i społecznej – musi być skorelowane z „uwspółcześnieniem” pewnych zasad i wartości spółdzielczych, spowodowanym wymaganiami rozwiniętej gospodarki rynkowej. Chodzi przede wszystkim o optykę na ideę własności spółdzielczej, zmiany w koncepcji członkostwa oraz poszerzenie możliwości zaspokojenia potrzeb kapitałowych spółdzielni. Wśród determinant rozwoju grupowej formy gospodarowania, pozostających w gestii poszczególnych spółdzielni, szczególne znaczenie posiada ich przedsiębiorczość i konkurencyjność, a także potrzeba zmian organizacyjnych. Na tle poczynionych rozważań zgodzić należy się ze słowami J. Dellheima, iż faktem jest, że na świecie wielu obywateli zostaje członkami spółdzielni, a na obszarach na których nie występują spółdzielnie warunki życia, jak i społeczne są gorsze⁵⁰.

⁵⁰ Dellheim J., Genossenschaften bzw. genossenschaftliche Unternehmen und Organisationen – Herausforderung und Thema für linke Politik in Deutschland und EU-Europa, Fundacja Róży Luksemburg, Berlin 2005, s. 5. [w:] Waldemar Czternasty, Katedra Makroekonomii i Gospodarki Żywnościowej Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu, *Ustrojowe determinanty spółdzielczości*, IX Kongres Ekonomistów Polskich.

BIBLIOGRAFIA:

- Aschhoff G., Henningsen E. [1996], *The German Cooperative System*, Fritz Knapp Verlag, Frankfurt am Main, [w:] Piechowski A., *Wartości i zasady spółdzielcze a społeczeństwo obywatelskie i gospodarka społeczna*, półrocznik *Ekonomia Społeczna* Nr 1/20013
- Biuletyn Spółdzielczy Chorzowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej – Historia ChSM - 1998
- Biuro Badań Społecznych OBSERWATOR: „Ekonomiczny i społeczny wpływ spółdzielni na ich członków oraz na społeczność lokalną”. Badanie pilotażowe zrealizowane w Polsce. Listopad 2017, s. 31, 51
- Boczar K. [1991], *Zasady spółdzielcze*, Rocznik Spółdzielczego Instytutu Badawczego, Warszawa.
- Boczar K., *Spółdzielczość. Problematyka społeczna i ekonomiczna*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 1986, s. 49-50.
- Bull M., Crompton H., *Business Practices in Social Enterprises*, Manchester Metropolitan University Business School, Manchester 2005, s. 6.
- Co-operative Europe, www.coopseurope.coop (12.04.2013).
- Czternasty W., *Determinanty rozwoju spółdzielczości w różnych warunkach ekonomiczno-społecznych*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2013.
- Czternasty W., *Małe przedsiębiorstwa w Polsce na tle przeobrażeń systemowych (1944-1991)*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, Poznań 1994, s. 75.
- Dellheim J., *Genossenschaften bzw. genossenschaftliche Unternehmen und Organisationen – Herausforderung und Thema für linke Politik in Deutschland und EU-Europa*, Fundacja Róży Luksemburg, Berlin 2005, s. 8.
- Dellheim J., *Genossenschaften bzw. genossenschaftliche Unternehmen und Organisationen – Herausforderung und Thema für linke Politik in Deutschland und EU-Europa*, Fundacja Róży Luksemburg, Berlin 2005, s. 5. [w:] Waldemar Czternasty, *Katedra Makroekonomii i Gospodarki Żywnościowej Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu, Ustrojowe determinanty spółdzielczości*, IX Kongres Ekonomistów Polskich.
- Demoustier D. [1984], *Les coopératives de production*, Editions La Découverte, Paris, [w:] Piechowski A., *Wartości i zasady spółdzielcze a społeczeństwo obywatelskie i gospodarka społeczna*, półrocznik *Ekonomia Społeczna* Nr 1/20013
- Dyka S., Grzegorzewski P., *Zarządzanie...*, op. cit., s. 14.
- Dz.U.2021.648
- Głowack J.i, Jelonek M., *Mierzenie społecznej wartości dodanej podmiotów ekonomii społecznej*, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2013, s. 10.
- Hausner J., Laurisz N., *Czynniki krytyczne tworzenia przedsiębiorstw społecznych. Przedsiębiorstwo społeczne. Konceptualizacja*, w: *Przedsiębiorstwa społeczne w Polsce. Teoria*

i praktyka, red. J. Hausner, Małopolska Szkoła Administracji Publicznej Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, Kraków 2006, s. 9.

<http://swd.msap.uek.krakow.pl/> (4.09.2014).

Jagiełło K., Ekonomiczna wartość dodana EVA w systemie mierników finansowych wykorzystywanych

w zrównoważonej karcie wyników, Zeszyty Naukowe Małopolskiej Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Tarnowie 2004, z. 6, s. 57.

Jedliński A. [2010], Ustawa z 1920 roku na tle ówczesnych regulacji europejskich, Biuletyn Instytutu Stefczyka, nr 5.

Juraszek-Kopacz B., Tyrowicz J., Zmierzyć niemierzalne, czyli o pomiarze oddziaływania społecznego, Stowarzyszenie Klon/Jawor, Warszawa 2008, s. 43.

Kleer J., Co dalej ze spółdzielczością?, Wydawnictwo Spółdzielcze, Warszawa 1981,

Krajowa Rada Spółdzielcza, <https://krs.org.pl/spoldzielczosc/kodeks-dobrych-praktyk-spodzielczych>

Krajowa Rada Spółdzielcza, www.krs.org.pl (10.04.2013).

Kuźniar W., Kawa M., Rola spółdzielczości w rozwoju społeczno-gospodarczym w Polsce [W:] Nierówności Społeczne a Wzrost Gospodarczy, nr 59 (3/2019)

Maliszewski A., Wartości wyznaczające sens istnienia ruchu spółdzielczego w Polsce, w: Spółdzielczość w lokalnym systemie samorządowym, red. K.Z. Sowa, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1988, s. 104-105.

Piechowski A. [2008], Gospodarka społeczna i przedsiębiorstwo społeczne w Polsce. Tradycje i przykłady, [w:] E. Leś (red.), Gospodarka społeczna i przedsiębiorstwo społeczne. Wprowadzenie do problematyki, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.

Pomiar społecznej wartości dodanej generowanej przez podmioty ekonomii społecznej – główne dylematy i wyzwania, red. M. Bohdziewicz-Lulewicz, Małopolska Szkoła Administracji Publicznej, Kraków 2012, s. 19.

Porter M.E., Przewaga konkurencyjna. Osiąganie i utrzymywanie lepszych wyników, Helion, Gliwice 2006, s. 65.

Potocka-Lewicka S., Kryteria decyzyjne w zarządzaniu finansowym grupą kapitałową, w: Wyzwania rozwojowe a restrukturyzacja przedsiębiorstw, red. R. Borowiecki, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, Kraków 1999, s. 481.

Rhodes R., Mavrogiannis D. [1995], Thematic Guide to ICA Congresses 1895–1995, ICA, Geneva

Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 346/2013 z 17 kwietnia 2013 roku w sprawie europejskich funduszy na rzecz przedsiębiorczości społecznej.

Stolińska-Janic J. (red.) [1997], Spółdzielcze formy gospodarowania, Warszawska Wyższa Szkoła Ekonomiczna, Warszawa

Surzycki S. w opracowaniu – Plan Trzyletni w sektorze spółdzielczym, „Spółdzielczy Przegląd Naukowy” 1947, nr 1-2, s. 29.

Suszyński C., Restrukturyzacja, konsolidacja, globalizacja przedsiębiorstw. Doświadczenia i perspektywy polskiej transformacji, PWE, Warszawa 2003, s. 291.

Szczepański J., Spółdzielczość w gospodarce rynkowej, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, Poznań 1994, s. 10.

Tworzenie wartości w klastrze, red. M. Frankowska, PARP, Warszawa 2012, s. 11.

Ustawa Prawo spółdzielcze z 16 września 1982 r., D z .U . z 2003 r. N r 188, poz. 1848, art. 1